

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

PRENUMERATA:

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI” wynosi kwartalnie 8.25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł., przez listowego w dom 3.11 zł. pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Francji i Ameryki 7.50 zł., do Gdańska 4.00 guldenu, do Niemiec 4.00 marki. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filija: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.



Adres redakcji i administr. ul. Poznańska 30

OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 groszy, każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia — Administracja nie odpowiada. Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filii 1299.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326

Numer 42.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 22 lutego 1927 roku.

Rok XXI.

Dalszy pobyt i wyjazd prez. Mościckiego z Poznania.

Poznań, 20. 2. (PAT) W sobotę późnym wieczorem p. Prezydent Rzplitej udał się na odbywający się pod Jego protektoratem bal związku oficerów rezerwy.

Imieniem związku powitał p. Prezydenta prezes związku pplk. rez. Chłapowski, poczem p. Prezydent przeszedł przez główną wielką salę, a następnie zajął miejsce przy stole w jednej z bocznych sal. Przy tym samym stole zasiadli: J. E. ks. prymas Hlond, który również zaszczylił bal swą obecnością, minister, rolnictwa Niezabytowski, podsekretarz stanu gen. Konarzewski, wojewoda poznański Bniński i inni.

O godz. 1 po północy p. Prezydent udał się na spoczynek.

Poznań, 20. 2. (PAT) Dziś rano odbyła się w kaplicy zamkowej cicha msza

św., na której był obecny p. Prezydent z otoczeniem.

O godz. 11 p. Prezydent po przejściu przed frontem kompanii honorowej wyjechał samochodem w towarzystwie wojewody poznańskiego na dworzec. Wzdłuż drogi stały tłumy publiczności które żegnały odjeżdżającego p. Prezydenta okrzykami na jego cześć.

Do wagonu p. Prezydenta weszli przed odjazdem celem pożegnania Głowy Państwa prezydent miasta Poznania Ratajski, generałowie Sawicki i Kalicki oraz szereg przedstawicieli miejscowych organizacji.

O godz. 11,35 pociąg ruszył przy dźwiękach hymnu narodowego oraz wśród okrzyków: Niech żyje p. Prezydent Rzplitej!

Prezydent Mościcki przejeżdża przez Toruń.

Toruń, 20. 2. (PAT) Dziś w godzinach popołudniowych w drodze powrotnej z Poznania do Warszawy przejeżdżał przez Toruń p. Prezydent Rzplitej. Na spotkanie p. Prezydenta udali się do Inowrocławia: p. wojewoda pomorski Młodzianowski, dowódca O. K. VIII gen. Berbecki i naczelnik wydziału bezpieczeństwa inż. Kolek.

Na dworcu zgromadzili się przedstawiciele duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych, związki przysposobienia wojskowego, organizacje społeczne i licznie zebrana publiczność. Na peronie ustawiła się kompania ho-

norowa 63 pp. z orkiestrą i sztandarem.

O godz. 14.20 zajeżdżał na peron stacji Toruń-Przedmieście pociąg p. Prezydenta. P. Prezydent wyszedł na peron, gdzie odebrał raport od komendanta garnizonu gen. Zarzyckiego, poczem przeszedł przed frontem kompanii honorowej oraz organizacji przysposobienia wojskowego. P. wicewojewoda Seydlitz przedstawił p. Prezydentowi zgromadzonych na peronie wyższych urzędników, poczem powitał p. Prezydenta przemówieniami ks. dziekan Pelka oraz starosta krajowy dr. Wybicki.

Jak Lwów oddał ostatnią posługę bohaterom z pod Rarańczy.

Lwów, 20. 2. (PAT) Dziś odbyła się tu uroczystość złożenia szczątków Bohaterów z pod Rarańczy, na cmentarzu Obrońców Lwowa.

O godz. 10 ks. infułat Zajchowski w otoczeniu licznej kleru świeckiego i zakonnego odprawił egzekwie, poczem przemówił w imieniu miasta wiceprezydent Stahl, składając hołd Bohaterom i zapewniając, że miasto otoczy opieką ich groby.

Następnie złożono trumnę na lawecie, ozdobionej zielenią i wśród dźwięków marsza żałobnego kilku orkiestr, olbrzymi pochód ruszył ku miastu. Jechało m. in. pięć wozów żałobnych, na których złożono przeszło 400 wieńców z całego kraju. Na ulicach, którymi szedł pochód, płonęły latarnie pokryte kirem i ozdobione chorągiewkami o barwach narodowych. Pochód kroczył około 2 godziny.

Na cmentarzu, po oddaniu hołdu zwłokom przez wojsko, podoficerowie wzięli na barki trumnę i zanieśli ją przy dźwiękach marsza żałobnego

na cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie zbudowano osobny grobowiec marmurowy. Jednocześnie ks. Panaś odprawił w kaplicy Obrońców Lwowa Mszę żałobną. Po pokropieniu trumny i odprawieniu modłów żałobnych przemówił imieniem rządu wojewoda Garapich, imieniem garnizonu lwowskiego płk. Głuchowski, w końcu gen. Józef Haller, który złożył na trumnie Bohaterów odznakę Hallerczyków.

Po przemówieniu gen. Hallera trumnę złożono do grobu, przyczem oddano honory wojskowe, orkiestry zaś odegrały hymn narodowy. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Żargon żydowski uzyskał obywatelstwo polskie.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) Minister spraw wewn. wydał do wojewodów okólnik o równoprawnieniu języków żydowskiego i hebrajskiego w życiu publicznym Polski. Okólnik ten dotyczy zgromadzeń publicznych.

Nowa „partja polityczna”.

„Robotnik” warszawski donosi, że p. Tadeusz Wieniawa-Długoszowski (nie pulk. Wieniawa-Długoszowski), zakłada nową „partję polityczną” pod nazwą „Organizacja Wolności”, której jedynym celem ma być forswanie twórcy nowej partji do Sejmu. Jak na koniec karnawału, wcale niezły pomysł!...

Gen. Sosnkowski delegatem na konferencji rozbrojeniowej.

Warszawa, 21. 2. (AW) Kierownictwo delegacji polskiej na międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, która ma się odbyć w połowie marca w Genewie, objął ma gen. dywizji Kazimierz Sosnkowski. Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego, który znajduje się obecnie pod Niceą, poprawił się znacznie.

Delegacja sejmowa do Paryża.

Warszawa, 20. 2. PAT. W związku z ustalonym na dzień 23 bm. terminem wyjazdu do Francji polskiej delegacji parlamentarnej, odbyło się posiedzenie delegacji, w którym ustalono cały szereg kwestji technicznych oraz uzgodniono sprawy, dotyczące oficjalnych wystąpień delegacji. W poniedziałek o godz. 5 po południu na zaproszenie ambasadora francuskiego p. Larochea odbędzie się w gmachu ambasady pożegnanie delegacji.

Uproszczenie w wydawaniu paszportów zagranicznych.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) W wydawaniu paszportów zagranicznych ma nastąpić uproszczenie przez przekazanie uprawnień poszczególnym starostom. Od decyzji starosty można się odwołać do Województwa.

Możliwość wznowienia rokowań polsko-niemieckich.

Taktyka rządu niemieckiego ogólnie potępiona.

Berlin, 20. 2. (PAT) „Welt am Montag”, organ znanego pacyfisty Gerlacha donosi z kół parlamentarnych, że rząd niemiecki stara się obecnie usilnie o znalezienie wyjścia z niewygodnego położenia, wytworzonego przez czasowe zawieszenie rokowań z Polską. W tym celu rząd niemiecki rozpoczął już rokowania dyplomatyczne z Warszawą i rozwija je z większym zapętem, aby przed rozpoczęciem obrad genewskich sprawę mniej więcej załatwić i załagodzić. Pozatem jednak rząd niemiecki unika dyskusji publicznej w Reichstagu nad tą sprawą i chce ograniczyć całą dyskusję do poufnych posiedzeń komisji spraw zagr. Okazało się bowiem na ostatnim posiedzeniu zupełnie wyraźnie, że w kółach parlamentarnych rząd nie może liczyć na większość, któraby pochwałała jego taktykę. To, że komisja nie powzięła żadnej rezolucji, jest najlepszym dowodem, że rząd nie miał zagwarantowanej większości dla rezolu-

cji, któraby jego politykę pochwałała. Frakcja socjalistyczna i demokratyczna uważają, że taktyka rządu niemieckiego, który doprowadziła do zerwania była w najwyższym stopniu nieszczerliwa. Centrum bardzo sceptycznie ocenia taktykę rządu, a nawet niemiecka partja ludowa tylko swoim skrajnym skrzydłem opowiedziała się za rządem. Właściwie więc jedynie grupa niemiecko-narodowych uważa, że zerwanie rokowań z Polską było słuszne. Rząd niemiecki będzie musiał się zdobyć na dużą zręczność, aby doprowadzić do ponownego nawiązania zerwanych rokowań.

Pierwszym krokiem dyplomatycznym Niemiec była sobotnia konferencja polsko-niemieckiego Rauschera z marsz. Piłsudskim, która trwała przeszło godzinę. Konferencji tej przypisuje się wielkie znaczenie dla umożliwienia prowadzenia dalszych rokowań o traktat handlowy na zdrowej podstawie.

Anglja pragnie lokować swe kapitały w Polsce.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) W londyńskich sferach bankowych poczęła ujawniać się tendencja rywalizacji na tle pożyczek dla Polski. Z nad Tamizy wypłynęła propozycja udzielenia pożyczki Polsce w wysokości 150 milj. dolarów.

W odpowiedzi nasze czynniki miarodajne zaznaczyły, że rokowania mogą być prowadzone tylko bezpośrednio i to w kontakcie z osobami, które występują imieniem Polski obecnie w Ameryce.

Wyłoniła się koncepcja porozumienia się zainteresowanych osobistości Ameryki i Anglii celem pokrycia pożyczki, o ileby Polska zgodziła się na skonwertowanie zaciągniętego poprzednio długu w banku Dillona i we Włoszech. Gdyby nawet wszczęte pertraktacje z Anglią nie doszły do skutku, istnieje nadzieja przeniknięcia angielskich kapitałów do Polski w formie pożyczek dla najpoważniejszych banków.

Zaleski i Stresemann wznowią rokowania w Genewie.

Berlin. (AW) „Berliner Tageblatt” przynosi wiadomość, że ministrowie spraw zagranicznych Polski i Niemiec mają się spotkać w Genewie podczas sesji marcowej Ligi i omawiać będą sporne problemy polityki handlowej.

Czesi nawiązują bliższy kontakt z Moskwą.

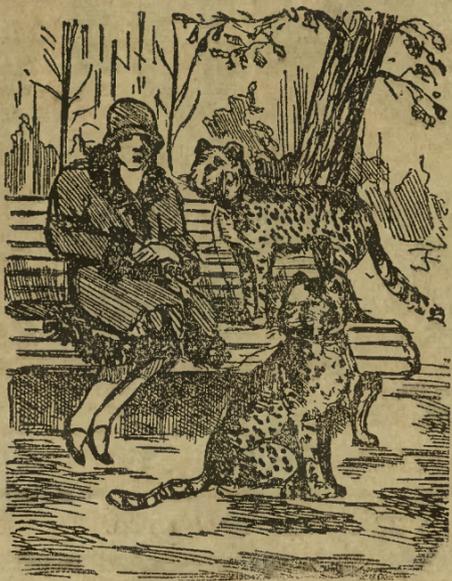
Praga, 20. 2. (PAT) W związku z pogłoskami o uznaniu Rosji sowieckiej de iure „Narodni Listy” dowiaduje się ze źródeł kompetentnych, że program ministerstwa spraw zagran. obejmuje również rokowania z Moskwą, które jednakże dotyczą tylko spraw gospodarczych, i prowadzone są za pośrednictwem sowieckiej misji w Pradze. Licząc się z sytuacją wewnętrzną, jak również z ogólną sytuacją międzynarodową, władze czeskie odkładają załatwienie uznania Rosji na czas późniejszy.

Bójka komunistów z nacjonalistami w Berlinie.

Berlin, 20. 2. (PAT) Wczoraj wieczorem doszło we wschodniej dzielnicy Berlina do bójki pomiędzy wściekłymi członkami organizacji nacjonalistycznych a grupą komunistów. Nacjonaliści i policja, która ich pochód eskortowała, zostali obrzuceni przez komunistów kamieniami, na skutek czego policja dała szereg strzałów w powietrze. 5-ciu komunistów zostało aresztowanych.

Wykluczenie posta gdańskiego za defraudację.

Gdańsk, 19. 2. PAT. Przed kilku dniami tutejsza niemiecka partja narodowo-socjalistyczna wykluczyła ze swego grona posta do sejmu gdańskiego Lehmana. Przyczyną tej decyzji było doniesienie jednego z członków tej partji, że poseł Lehman zdefraudował pewną kwotę z funduszy partyjnych, obciążając ją na pijaństwo.



Oryginalny widok w Lasku Bulońskim w Paryżu.

Spacerowicze w Lasku Bulońskim spotykają tam obrazek wcale nie banalny. Jakby w dżungli siedzą dwa młode leopardy, ciesząc się słońcem, wdrapują się na drzewa lub też spacerują z ich właścicielką miss Wenthurth, młodą Amerykanką, która oba te okazy przywiozła z Afryki Centralnej.

Waszyngton nie wypuści z rąk Nikaraguy.

Nowy Jork (AW) W tutejszych kołach politycznych panuje opinia, że wobec opornego stanowiska sekretarza stanu Kelleda, który za wszelką cenę postanowił zatrzymać Diazę na stanowisku prezydenta w Nikaragui, istnieje możliwość amerykańskich wojsk z udziałem Sacassy, co wpłynęłoby niekorzystnie na stosunek Ameryki Połud. do Stanów Zjednoczonych. Wysłanie nowych posiłków do Nikaraguy wskazuje na zaostrzenie się sytuacji.

Z Chin.

Kłeska armji północnej. — Rokowania między Pekinem a Kantonem. — Szanghaj wystawiony na atak Kantonu.

Londyn (AW) Z Chin donoszą, że wskutek ostatnich zwycięstw armji kantońskiej, rozpoczęły się pertraktacje ugodowe między armją północną, a południową. Nie jest wykluczone porozumienie. W związku z tem zapowiedziany jest przyjazd Czang Tso Lina do Mukdena. Odpowiedź rządu pekińskiego na propozycje angielskie ma być wręczona pełnomocnikowi angielskiemu w przyszłym tygodniu. Podobno żądania Chin przekraczają w dużej mierze propozycje angielskie.

Londyn (AW) „Exchange Telegraph” donosi z Chin, że zajęcie Hang-Czau przez wojska kantońskie odbyło się bez oporu ze strony wojsk północnych. Wojska gen. Suna przed opuszczeniem miasta podpaliły je i wycofały się bez wystrzału. Armja Suna cofa się ku północy, jednakże nie wydaje się prawdopodobne, aby broniła Szanghaju, pozostawiając obronę miasta przed wojskami kantońskimi i bandami maruderów cudzoziemskim siłom zbrojnym. Coprawda gen. Sun wydał manifest, w którym oświadcza, że jest

zdecydowany utrzymać swą armję na linii, zajmowanej przez nią w chwili obecnej, i powstrzymać napór armji kantońskiej na Szanghaj, stracono jednak do niego wszelkie zaufanie i manifest nie wywarł żadnego wrażenia.

Sily zbrojne cudzoziemców wynoszą, według ostatnich wiadomości: Anglja 8000 żołnierzy, Stany Zjednoczone 3500, Francja 1500 żołnierzy. Ponieważ koncesje francuska i angielska sąsiadują ze sobą, postanowiono stworzyć wspólną linię obrony. Ilość okrętów wojennych w porcie wynosi 26 z najmniejszą obсадą.

Londyn (AW) Według doniesień chińskich wojska kantońskie po ostatnich zwycięstwach nad armją Sun Czuan Fana znajdują się zaledwie o 2 dni drogi od Szanghaju i posuwają się naprzód prawie bez walk bowiem część północnej armji znajduje się w rozsypce. Wojska kantońskie napierają zdecydowanie na Szanghaj i istnieje mała nadzieja aby nie doszło do bezpośredniego starcia między wojskami cudzoziemskimi, a armją kantońską.

Strajk generalny w Szanghaju.

Szanghaj, 19. II. PAT. „United Press” donosi, że na wezwanie chińskiej unji robotniczej rozpoczął się dziś w Szanghaju strajk generalny na znak protestu przeciwko wylądowaniu wojsk angielskich i celem wyrażenia sympatii kantończykom. Robotnicy domagają się, aby wojska angielskie i wojska chińskie gen. Sun-Czuan-Fanga opuściły Szanghaj. W dzielnicach chińskich, położonych na południe od koncesji międzynarodowej, panuje stan oblężenia.

(AW.) W Szanghaju strajkuje 40.000 robotników poczty, kolei, omnibusów i fabryk. Robotnicy żądają wycofania wojsk angielskich.

Szkoła żeglugi śródlądowej w Bydgoszczy.

Drogi wodne tutejsze — skanalizowana rzeka Brda, Kanał Bydgoski, skan. Notec Górna i Dolna — stanowią jedyne na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej wody żeglowne, mające bieg ustalony budowlami brzegowymi i tem charakterystyczny, iż dla zwiększenia ładowności statków towarowych koryto jest przegrodzone w poprzek spiętrzającymi poziom wody jazami i śluzami, zapomocą których statki mogą łatwo pokonywać wzniesienia, względnie spadki terenu.

W związku z rozległą siecią jezior żeglownych (Gopło, Szarlejskie, Pakoskie, Janikowskie i inne), ludzież z rzeką Wisłą, oraz z rzeką Wartą (po uskutecznieniu połączenia wodnego pod Koninem z jeziorem Gopłem a temsamem z Notecią Górna), tutejsze drogi wodne przedstawiają szczególnie ważną dla przemysłu i handlu komunikację wodną o bardzo znacznym — już obecnie — ruchu towarowym, którego ośrodkiem jest miasto Bydgoszcz, posiadające wspaniały port handlowy u wybiegu Brdy do Wisły, oraz liczne zakłady przemysłowe, zainteresowane żegluga.

To wyjątkowe wśród wód lądowych położenie Bydgoszczy stwarza idealne warunki istnienia tu szkoły żeglugi rzecznej kształcącej młodzież na dzielnych pionierów polskiego żeglarstwa śródlądowego, tudzież na dzielnych budowniczych dróg wodnych.

Istnieje w Bydgoszczy t. zw. „Szkoła dla szyprów”, pod przewodnictwem Kuratorjum szkolnego, w skład którego wchodzi: prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej, kierownik Inspekcji Dróg Wodnych, delegat wojsk. Komisarza Żeglugi Śródlądowej, dyrektor Państw. Szkoły dokształcającej przemysłowej, oraz dyrektor Zjednoczenia Żeglugi Śródlądowej (szyprów polskich).

Na ostatnim posiedzeniu Kuratorjum wystąpił p. prezydent Izby Przem. Handlowej Kasprowicz z inicjatywą założenia w Bydgoszczy wspomnianej „Szkoły Żeglugi Rzecznej”. Myśl znalazła pełne zrozumienie jej ważności dla Państwa i społeczeństwa i postanowiono poczynić bezwzględnie kroki w celu jej urzeczywistnienia. Szkoła ma istnieć pod patronatem Izby Przemysłowo-Handlowej. O szczegółach doniesiemy później.

Jak parafia Szaradowska obchodziła święto oswobodzenia.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydg.”)

W przykładowej zgodzie Powstańcy i Wojaacy, których „duszą” jest prezes Depia, Kóko Rolnicze, Robotnicy katolicycy i młodzież kółka śpiewaczego pod nazwą „Jedność” urządzili dn. 20 bm. wspólnie obchód oswobodzenia Szaradowa i okolicy z półtorawiekowej niewoli. Oswobodzenie to nastąpiło ostatecznie w lutym 1919 r. po krwawych walkach pod Szubinem i Kcynią, zakończonych naszym zwycięstwem, bo zupełnym zniszczeniem dwóch kompanij grenszuciu, odebraniem nieprzyjacielowi całej baterji dział i wyparciem najeźdźców za Notec — do Nakła. W walkach tych poległ pod Studzienkami ś. p. Jan Bujarski, syn wóldarza dominjalnego z Zalesia. Prochy jego spoczywają na cmentarzu katolickim w Szaradowie. Tam, przy skromnej mogile powstańczej rokrocznie gromadzą się towarzysze broni i wogóle wszyscy parafianie, ożywienci — jakeśmy to mogli zauważyć — duchem z pamiętnych dni Powstania Wielkopolskiego. Ze taki duch ludzi ożywia i przykładowa jedność w parafji panuje, zasługa w tem niemająca ks. proboszcza Rudnickiego, który poza pracą duszpasterską, znajduje czas na pracę społeczną, opiekując się miejscowemi stowarzyszeniami.

Uroczystość wczorajsza ściągnęła do Szaradowa liczne rzesze z bliska i z daleka. Przybyli również oddziały powstańcze z Sipiorka i z Szubina (komendant obwodowy p. Erdmann z pięknie umundurowanym poczem sztandarowym oraz tamtejszy burmistrz p. Grus). Przy dźwiękach orkiestry ułanów bydgoskich udano się napierw do kościółka a następnie na cmentarz, gdzie nad grobem przemawiali ks. prob. Ruciński i red. Nowakowski, referent oświatowy okręgu bydgoskiego Zw. Powstańców i Wojaaków, nawołując potomnych do trwania w postanowieniu niezłomnem bronięcia tych ziem w razieby wróg się ośmielił targnąć na nie. Odśpiewano wspólnie „Rotę”, zaś chór pod batutą p. Gierszewskiego osobno zanucił piękna pieśń „W mogile ciemnej...”, powstańcy złożyli wieńiec na grobie ś. p. Jana Bujarskiego i oddali salwę honorową. Odbyła się następnie defilada towarzystw, która wypadła świetnie.

Wieczorem amatorzy odegrali udatnie sztukę teatralną p. t. „Opieka wojskowa”. Reżyserował szczęśliwie p. nauczyciel Stachowiak ze Słonaw, referent oświatowy Tow. Powst. i Woj. w Szaradowie.

Otwarcie ruchu tranzytowego przez Tezew.

Tezew, (AW) Odbyła się tu konferencja w sprawie ruchu tranzytowego między Gdańskiem a Malborkiem przez dworzec tezewski. W konferencji brali udział: radca Zaleski z ramienia Komisarjatu generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku, starosta Dytkiewicz z ramienia władz administracyjnych oraz Stanisław Stejka, przedstawiciel

policji państwowej. Otwarcie ruchu tranzytowego przez dworzec w Tezewie nastąpi w najbliższych dniach. Miasto Gdańsk przyznało podobno udogodnienia dla podróźnych przejeżdżających obszar gdański, którzy nie będą potrzebowali legitymować się władzom gdańskim, o ile nie opuszczają pociągu na terenie Wolnego Miasta.

Szalona burza w Ameryce.

Nowy Jork, 19. 2. PAT. Według otrzymanych tu wiadomości, podczas straszliwej burzy, jaka szalała w stanach Lusiana Mississippi i Alabana w czwartek i w piątek zginęło około 40 osób, a około 100 osób odniosło rany. Szkody materialne znaczne.

Stowarzyszenie (oficerów) emerytów wojskowych, oddział bydgoski.

Podaje się do wiadomości członków, którzy nie byli obecni na dorocznem walnem zgromadzeniu, że w dniu 4 bm. br. zostali wybrani:

Zarząd Stowarzyszenia: 1) gen. Gałecki prezes, 2) gen. Rzewuski — I wiceprezes, 3) pułk. Skorupski K. S. — II wiceprezes, 4) skarbnik — pułkownik Targoński, 5) sekretarz — ppłk. Laskowski, 6) zast. sekretarza — pułk. Nowakowski i 7) zast. skarbnika — kap. Kempłowski (7 osób).

Komisja rewizyjna: 1) wic. adm. Biergel, 2) pułk. Kowalczyk i 3) ppułk. Wikberg (3 członków).

Komisja rozjemcza: 1) Wic. adm. Biergel, 2) gen. dyw. Karnicki i 3) pułk. Aleksandrowicz (3 czł.).

Skarbnik pułk. Targoński przyjmuje składki członkowskie tylko w dn. 2—10 każdego kwartału od godz. 11—1 w południe. (Adres: ul. Św. Józefa 22 III p.)

Sekretariat przyjmuje tylko we wtorki i czwartki każdego tygodnia od godz. 4—6 po poł. Adres: ul. Śniadeckich 5a I piętro.

Otwarcie przez Dykrecję Państwowego Monopoliu Spirytusowego sklepów detalicznej sprzedaży.

Wobec tego, iż z niewiadomych powodów, nie wszystkie handle detaliczne sprzedaży trunków trzymają na składzie wystarczające ilości wyrobów Państwowego Monopoliu Spirytusowego oraz wobec skarg ludności, które z tego powodu wpływają do D. P. M. S., Dykrecja postanowiła otworzyć tytułem próby w większych ośrodkach kilka sklepów sprzedaży detalicznej artykułów monopolowych.

Prócz sprzedaży detalicznej, sklepy te dokonywać będą również hurtowej sprzedaży wyrobów monopolowych koncesjonowanemu przedsiębiorstwu prywatnemu, znajdującym się w ich okręgu, dzięki czemu prywatne handle detaliczne uzyskają możliwość zaopatrywania się w wyroby monopolowe, nie ponosząc kosztów przewozu.

Wspomnienie pośmiertne.

W sobotę po południu o godz. 3-ciej rozstała się z tym światem znana działaczka na niwie oświatowej i społecznej, ogólnie lubiana i szanowana obywatelka Fordonu, ś. p. Antonina z Schmidtów-Fłotkowa, licząc lat 42. — Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie!

Stroskanej rodzinie wyrażamy na tej drodze naglejsze współczucie. — Red.

Z Górnego Śląska.

Rozszerzenie praw województwa na samorządy miejskie i wiejskie. — Wydalenie i urzędników niemieckich z granic państwa zagraża traktatowi handlowym. — Znaczenie wizyt ministerjalnych. — Spór o siedzibę połączonych Dyrekcji Kolejowych wszystkich zagłębi węglowych.

W ub. środę zajmował się Sejm śląski zmianą ordynacji dla gmin miejskich i wiejskich. Zmiana ograniczy znacznie gminy w ich prawach samorządowych. O coż bowiem chodzi? Oto wojewoda łącznie z Radą wojewódzką będą mieli prawo rozwiązywać każdą Radę miejską i wiejską, gdy uznają, że stosunki w niej są nieprawidłowe, a tem samem szkodliwe dla zdrowego rozwoju komunalnych interesów danej gminy. W uzasadnieniu tej zmiany podniesiono, że nieprawidłowe funkcjonowanie Rady miejskiej lub wiejskiej zachodzić będzie m. in. także wówczas, gdy namiętności partyjne wezmą górę nad zdrowymi pojęciami o obowiązkach obywatelskich. Dalszą zmianą jest to, że w czasie stanu wyjątkowego nie będą po miastach zasiadali komisarze rządowi, o po gminach przedstawiciele wydziałów powiatowych, jak to było dotąd, lecz komisaryczne czyli tymczasowe Rady, wyznaczone przez wojewodę i Radę wojewódzką, składające się z członków odnośnej gminy. Kładzie się z wojewódzkiej strony nacisk na to, że tu nie chodzi o ograniczenie istoty praw samorządowych, ale o zapobieganie samowoli w samorządach. Wszystkie polskie stronnictwa z socjalistami włącznie były za bezstronnym rozpatrzeniem nowej reformy i odesłały projekt do komisji prawniczej. Przewidywano, że projektowi byli jedynie Niemcy.

Wielką sprawę polityczną zrobili Niemcy z wydalenia czterech wyższych urzędników Niemców ze Śląskiej Spółki Tramwajowej i to dr. Sonnecka, Grodziana, Dreitznera i Jessena. Sprawa oparła się o Berlin, który z tej racji zerwał rokowania handlowe. W powyższym wypadku Berlin upatruje samowolę, która zadnym Niemcowi, o ile nie jest poddanym Polski, nie daje rękami stałego pobytu w Polsce, o co Niemcom w nowym traktacie handlowym jak najbardziej chodzi, ażeby przy pomocy dopływu niemieckiego opanować nasze kopalnictwo i przemysł.

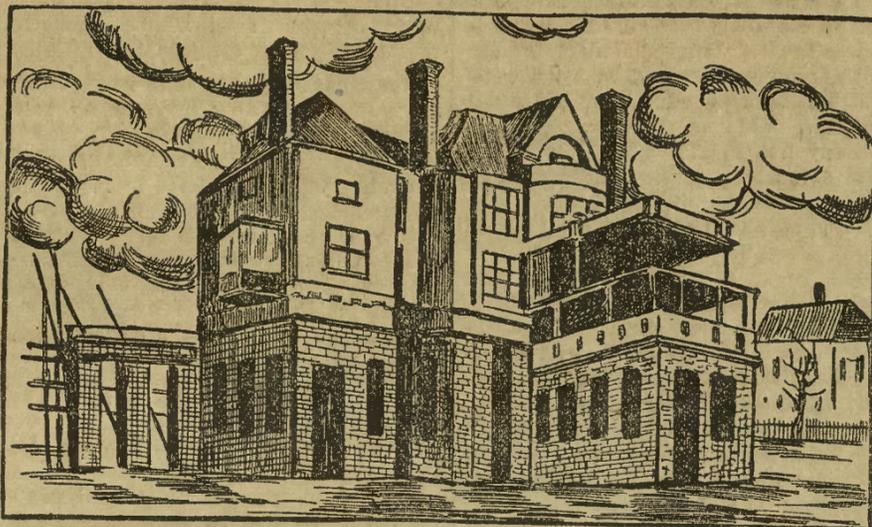
Prawie wszyscy ministrowie zwiedzają kolejno Górny Śląsk. Zaledwie minęło echo pobytu ministrów Bartla i Kwiatkowskiego, a już znowu mieliśmy zaszczyt powitania w Katowicach ministra oświaty p. Dobruckiego, a w najbliższych dniach spodziewamy się przyjazdu pp. Staniewicza, ministra reform rolnych, Zaleskiego, ministra Spraw Zagranicznych i ponownej wizyty ministra handlu p. Kwiatkowskiego. Największe wrażenie wywiera przyjazd ministra Zaleskiego. Minister Zaleski pragnie na miejscu zebrać odpowiedni materiał dla obrony sprawy górnośląskiej w Lidze Narodów. Równocześnie pracują władze wojewódzkie gorączkowo nad naprawą stosunków gospodarczych. Wojewoda Grażyński podczas swego ostatniego pobytu w Warszawie wyraził obniżenie taryfy kolejowej, co pozwoli obniżyć ceny węgla dla wzmocnienia wywozu

zagranicę i dla możności konkurencji z węglem zagranicznym. Tak samo uwzględniło zostały życzenia p. wojewody Grażyńskiego i ks. biskupa Lisieckiego w sprawie budowy katedry w Katowicach. Rząd przyrzekł przyczynić się wydatnie do budowy katedry.

Na łamach prasy polskiej toczy się obecnie spór o to, czy należałoby stworzyć wspólną Dyrekcję Kolejową z siedzibą w Katowicach, celem złączenia linii kolejowych wszystkich trzech zagłębi węglowych, czy też w Krakowie. Spór ten powstał po publicznym wykładzie prezesa Dyrekcji

Katowickiej p. Dobrzyckiego, w którym tenże unoczniał, jakie straty ponoszą transporty zagraniczne wskutek braku wagonów, zatorów, opóźnienia ruchu, spowodowanych przez brak jednolitych zarządzeń w dyrekcjach kolejowych poszczególnych dzielnic, a przedewszystkiem krakowskiej. Straty te dają się oczywiście we znaki także robotnikom, bo każde ograniczenie wywozu powoduje ograniczenie pracy. Spór ten ma narazie tylko znaczenie akademickie, o ile chodzi o Kraków, ponieważ umowa genewska przewiduje utrzymanie dyrekcji kolejowej w Katowicach jeszcze do roku 1936.

X. Y. Z.



Farma pewnego Amerykanina, pod którą buduje się obecnie piętro. W tym celu podniesiono sztucznie cały dom.

List z Londynu.

Żyd z Łodzi nabył obraz Van Dycka za 50.000 funtów. — Kredyt państw opiera się na uczciwości i na kodeksie karnym. — Zdanie psychiatry, dla czego nie żyjemy 100 lat.

Tutejsi wielbiciel sztuki doznali bolesnego wrażenia. U jednego z handlarzy obrazów, wystawione zostało jedno z piękniejszych dzieł Van Dycka: Rinaldo i Armida. Zażądano 50 tysięcy funtów. Wielbiciel sztuki utworzyli komitet, rozpisali składkę i zaczęli zbierać pieniądze, aby kupić ten obraz dla tutejszego Muzeum Narodowego. Składki piły dość rażno, już zebrano 40 tysięcy i do paru tygodni byłaby zebrana cała kwota, kiedy przybył z Nowego Yorku p. Epstein, zapłacił natychmiast całe 50 tysięcy funtów i zabrał obraz do Baltimore. Przy tej sposobności dzienniki amerykańskie podały biografję p. Epsteina. Jest on rodem z Łodzi. Przybył do Ameryki jako młody chłopiec i w jednej z księgarni dostał posadę kolportera. Roznosił

książki i gazety, sprzedawał i miał mały procent. Sprytny, pracowity i oszczędny, zebrał przez lat 60 tyle, że dziś jest jednym z najbogatszych bankierów w Baltimore i prezesem tamecznego stowarzyszenia wielkich kupców (Wholesale Corporation).

Egzekucyjny Komitet długów rosyjskich ogłasza dokładny ich spis. Okazuje się tedy, że Rosja carska jest winna Anglii 180 milionów funtów pożyczek, 40 milj. funtów w skonfiskowanych narzędziach, instrumentach, budynkach, meblach, powozach, koniach, składach towarów etc. Razem 275 milionów funtów i procenta od tej kwoty od r. 1917. — Oczywiście nad całą tą sumą i nad jej procentami można położyć krzyżyk.

Stefan Zembrzowski.

Czerwone Pająki.

I.

Staroświecki zegar, stojący na konsoli wykwiłtowego i zacisnego saloniku w apartamencie hr. Dobrojeckich powoli wydzwonił północ.

— Sapristi! — zawołał jeden z pięciu graczy, siedzących przy zielonym stoliku — już dwunasta. A zdawało się, że tylko co siedliśmy do kart.

— Chyba już skończymy — powiedział najmłodszy z tej piątki, Lolo Zbyszewski. — Chciałbym wpaść jeszcze do Edenu, tam produkują się od paru dni jakieś znakomite tancerki.

— E, e, nie o tancerki ci chodzi, ale, przynaj, że zgrałeś się dziś — ze śmiechem powiedział Edmund Rogowicz.

— No, tak... trochę... Ale mam towarzysza niedoli, bo Janusz przegrał jeszcze znacznie więcej.

Przystojny brunet o rasowej twarzy, Janusz Gromnicki, drgnął na te słowa. Obrzucił zebranych smutnym spojrzeniem i powiedział:

— To, żem przegrał, byłoby jeszcze pół biedy... Ale cała rzecz polega na tem, że zaraz nie mogę się wam z długu uiszczyć.

— Ach, głupstwo, czyż warto o tem mówić! Oddasz później... Ale jeżeli mamy zobaczyć te tancerki, to idźmy.

— Jestem w trudnym położeniu — odezwał się młody gospodarz, Maurycy Dobrojecki. — Chciałbym was jeszcze zatrzymać, ale ponieważ jestem najwięcej wygrany, nie mogę was przy grze zatrzymywać...

— Najlepiej chodź z nami.

— A wiecie, że to dobra myśl... Pójdę z wami, tylko pod warunkiem, że przedtem wsiądziemy do taksówki i pojedziemy na chwilę w aleje. Czuję potrzebę odetchnięcia świeżem powietrzem.

— Dobrze, tylko czy znajdziemy gdzie większe auto na pięć osób — powiedział Zbyszewski.

— Mnie nie liczcie, ja wracam do domu — powiedział Gromnicki, wstając z miejsca. — Głowa mnie boli, muszę wziąć proszek.

To odezwanie się na chwilę popsuło dobre humory wesołej czwórki. Nie chciano jednak namawiać Janusza, bo rozumiano, że przegrana tych trzech tysięcy złotych była przy obecnym jego stanie majątkowym katastrofą.

— No, więc idę z wami — powiedział gospodarz. — Mam tylko przy sobie jedną rzecz, którą muszę zostawić w kasie... Poczekać chwilę. — To rzekłszy, szybko wstał z miejsca i wyszedł z pokoju.

Po jego wyjściu Janusz w milczeniu pożegnał się z pozostałymi przyjaciółmi i skierował się ku wyjściu. Przechodząc koło stolika, na którym stała butelka z szampanem, nalał pełny kielich musującego wina i wypił jednym tchem.

Po jego wyjściu przez chwilę w pokoju panowało przykre milczenie.

— Czyż z nim rzeczywiście już jest tak źle? — zapytał Rogowicz. — Nie umiał opanować zmartwienia z powodu przegranej.

— Ba! — odpowiedział Zbyszewski. — Taka suma! Nie wiem nawet, skąd on ją weźmie... Bo pewny jestem, że tyle gotówki nie ma, a o kredyt dziś też nie łatwo.

— No... A przecież panna Iza jest podobno zaręczona z tym Kotwiczem, taki magnat przemysłowy, jak szwagier in spe też coś znaczy...

— Tak... tylko, że ten Kotwicz ma twardą rękę... A zresztą nie wiadomo jeszcze, jak to z tem małżeństwem będzie. Panna zachorowała na jakiś katar płuc, siedzi już trzeci miesiąc na Południu... Może więc z tem być kłapa.

— Szkoda by było, bo tylko to małżeństwo może przywrócić dawną świetność rodu Gromnickich — sentencjonalnie zauważył Rogowicz. — Ale, coż to jest, że Maurycy nie przychodzi, a tymczasem nasze tancerki nam umkną...

Czytam w dzienniku Waszym wyrażoną nadzieję, że może tej delegacji z trzech ministerjalnych urzędników, wysłanych do Ameryki, uda się uzyskać pożyczkę dla Polski. Nie chcę rozwiewać tych różowych nadziei, ale obawiam się bardzo, że skończy się na nieproduktywnym wydatku, idącym w tysiące. Rozmawiałem bowiem z jednym z najpoważniejszych tutejszych bankierów i zapytałem go wręcz, według jakiej skali i na jakiej podstawie taksują oni kredyt państw. Oto jego odpowiedź:

Każde państwo ma taki kredyt, jaki zarobiło swą uczciwością w postępowaniu z wierzycielami od ostatniej wojny lub ostatniej rewolucji. Weźmy dla przykładu Francję. Przed rokiem 1914 miała ona kolosalny kredyt, pomimo wojen napoleońskich i trzech rewolucji, mianowicie 1830, 1848 i 1871 (rewolucja komunistyczna). Zdawałoby się, że państwo narażone na takie wstrząsy, mające do tego na sumieniu (?) trzy wojny: z Austrią, z Rosją (Krymska) i z Niemcami (?) będzie zupełnie pozbawione kredytu, albo miało taki, jak republiki południowo-amerykańskie. Tymczasem ona miała kredyt pierwszorzędnny, a jej frank stał na równi ze złotem. Dlaczego? Bo zawsze dopełniała wszystkich swych zobowiązań wobec wierzycieli, płaciła rzetelnie swe długi i była na wskroś uczciwą. Ta jej reputacja trwa dotąd i ona ma wyższy kredyt niż ten, na jaki pozwoliłoby jej terazniejsze zaszarganie wojenne i niezawsze mądry parlament. Ta uczciwa polityka państwa ze swemi wierzycielami, to jedna podstawa kredytu, drugą zaś jest kodeks karny. Sfery finansowe bardzo zwracają uwagę na to, czy kodeks karny stara się umoralniać obywateli czy ich demoralizuje. Jeżeli jest ostry, surowy, kary wymierza energicznie, używa chłosty, nakłada duże kary pieniężne — to jest dobry i podoba się sierom finansowym. Jeżeli się każdego złodzieja młodocianego zamiast poddać chłostie, odsyła do akademii złodziejskiej czyli do więzienia, aby odbył cały uniwersytet złodziejski, to mają zły wyobrażenie o tem państwie i nie wierzą w jego stałość.

— Streszczam się — rzekł mój bankier — uczciwość w postępowaniu z wierzycielami i surowy kodeks karny, to są podstawy do oceniania wartości kredytowej państwa.

Odchodząc, pomyślałem, czy oni wiedzą w Ameryce o Pożyczce Odrodzenia, i czy uznają za dobry ten kodeks karny, który nieraz wymierza takie kary, że są premją dla złodziei?

Gdy ludzie sędziwi zabierają głos, to nie tylko przyzwoitość nakazuje ich słuchać, ale i rozum, bo zawsze coś mądrego można się od nich dowiedzieć. Z tego to powodu wziąłem

— Rzeczywiście — powiedział Zbyszewski i wstawszy z miejsca, otworzył drzwi saloniku. Przed nim ciągnęła się amfilada trzech dużych salonów, ciemnych w tej chwili, na końcu widać było lekko oświetlony gabinet, w którym znajdował się gospodarz.

— Czekamy tu, czekamy na ciebie z niecierpliwością, — zawołał Zbyszewski.

Odpowiedzi jednak nie otrzymał.

— Co to znaczy? Czy on gdzie wyszedł... — powiedział z niecierpliwością w głosie, zwracając się do przyjaciół. — No, tego chyba by nie zrobił. Raczej może zrobiło mu się niedobrze.

Pod wpływem tego przypuszczenia wszyscy trzej skierowali się po przez ciemne salony do oświetlonego gabinetu. Pierwszy stanął na jego progu Rogowicz.

— Ach! — zawołał okropnym głosem i cofnął się. — Trup!...

— Gdzie?! Kto?!...

Oczom wchodzących przedstawił się mroźny krew w żyłach widok: na podłodze, tuż obok ogromnej kasy ogniotrwałej, leżał Maurycy Dobrojecki, a raczej już trup jego, o czem najmowniej świadczyła siłność twarzy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

się z zapałem do świeżo wydanej książki „Victoriam Jottings” (Pamiętniki z czasów panowania królowej Wiktorji), bo autorem jej jest dr. James Crichton-Browne, profesor psychiatrii i lekarz chorób umysłowych, człowiek, który się urodził w 1840 r. i ma teraz 87 lat, a mimo to jest pełen życia, energii i dzielności. I kocha dzielnych ludzi. Będąc członkiem komitetu fundacji Carnegie'go, przyznającej 5 funtów nagrody i patent na bohaterstwo za każdy czyn bohaterski, w którym narażając swoje życie, uratowano kogoś od śmierci lub kalectwa, głosił za przyznaniem takiej nagrody pułkownikowi Horstewi, który, przechodząc brzegiem głębokiego kanału, zobaczył czterolletniego chłopca, który tonął. Nie bacząc na to, że nie ma prawej ręki, którą stracił w wojnie, skoczył do kanału i manipulując nogami i lewą ręką, dopłynął niebawem do chłopca, porwał go lewą ręką i dalej manipulując nogami, dotarł do brzegu i chłopca wyrzucił na ziemię. Licznie zebrana gawiedź nagrodziła pułkownika oklaskami. A parę dni przedtem z tej samej fundacji Carnegie'go nagrodził pannę Youra Hieks, która widząc, że koń zaprzężony do dwukolowej biedki, w której siedzą dwie młode dziewczynki, zaczął unosić, rzuciła się jako doskonała sportsmenka (rodzaj żeński od sportowiec) naprzecią i porwała za uzdę konia z taką siłą, że w końcu stanął. Ale wracam do czcigodnego profesora psychiatrii. Owoż twierdzi on, że my tak krótko żyjemy, to tylko dlatego, że sami sobie wyznaczamy taki krótki termin życia. Gdybyśmy wyznaczali sobie dłuższy okres życia, żylibyśmy dłużej. W człowieku, jako w istocie bardzo myślącej, jest żywotna tendencja dostosowania się do oczekiwania (a vital tendency to conform to expectation). Ponieważ wmawiamy w siebie, że będziemy żyli lat pięćdziesiąt, — inni, odważniejsi, lat 60 lub 70 — więc i tyle żyjemy. Gdybyśmy za młodu powiedzieli sobie, że musimy żyć sto lat, bo jest przeznaczaniem człowieka żyć tyle, to przedewszystkiem układali wszystkie nasze plany na stulecie, nie śpieszyli się, aby w pierwszych trzydziestu latach zrobić majątek, nie żylibyśmy tak gorączkowo, tak nerwowo, nie szarpalibyśmy tak naszych nerwów, nie narażalibyśmy naszego serca na ciągłe podrywy. Teraz rzadkością jest człowiek, który po 40 latach ma serce zupełnie normalne. Ten ma to, tamten owo, a przecież jest to pompa tak świetnie zbudowana, że gdyby tyle tylko potrzebowała pracować w dzień, ile pracuje w nocy podczas snu, to bez żadnej choroby dotrwałaby do stu lat. Ale warunek nieodwołalny: nie powinna nigdy przyspieszać pompowania, tylko zawsze pracować w tem samym tempie. Jest-że to jednak możliwe u ludzi grających na giełdzie lub w gry hazardowe?

Listowi

przyjmują od 15—25 lutego
przedpłatę na „Dziennik Bydgoski”

„Carewicz” Lehara.

Wielki kompozytor operetkowy Franciszek Lehár, wystawił w jednym z teatrów berlińskich swą najnowszą operetkę „Carewicz”, biorąc za libretto treść naszej sztuki Gabrieli Zapolskiej tego samego tytułu. Główna akcja odgrywa się na dworze carskim, gdzie młody następca tronu, neurastenik, żyje w wielkiej samotności, z daleka od kobiet, — dopóki nie zostanie wciągnięta w przebraniu mężczyzny uroczą tancerka Scnja, która czarem swym porwała młodego carewicza. Następuje konflikt między uczuciem a stanowiskiem społecznym obu kochających się, którego rozwiązanie jest znacznie poważniejsze, niżeli w „Czarze Walca” Straussa.

Muzyka Lehara do „Carewicza” zawiera dużo melancholij, przyjęta jednakowoż z nie-mniejszych polkaskami, jak „Paganini”. W następny wtorek nastąpi transmisja tej nowej operetki, przez radio z teatru berlińskiego.

Cztery nowe statki dla Polski.

Budować je winna stocznia gdańska a nie obca.

Kwestja rozbudowy handlowej floty polskiej nie schodzi obecnie z porządku dziennego zamierzeń rządu polskiego. Już od 1½ roku istnieje plan za-mówienia budowy czterech statków o pojemności po 4000 ton. Polska w o-statnim czasie nabyła statki pasażerskie w stoczni gdańskiej. Co do zamówienia na 4 wymienione statki rozeszły się pogłoski, iż rząd polski miał no-sić się z zamiarem zamówienia skiero-wać do stoczni włoskiej. Pogłoska ta wy-daje nam się zupełnie nieprawdopodobną, ponieważ najbliższa Polsce stocznia gdańska pracująca na podstawie polskiego kapitału i surowców sprowadzanych z Polski nawet nie otrzymała dotąd zapytania co do ewentualnych kosztów budowy tych 4 statków.

Przypuszczać należy, że rząd polski nie skierowałby zapytania tylko do Włoch. Wszak zamówienie we Włoszech byłoby sprzeczne nie tylko z interesami gdańskimi, lecz przede wszystkim polskimi. Zamówione w stoczni gdańskiej statki bowiem są budowane nieomal w całości z materiałów sprowadzanych z Polski, a zwłaszcza z Górnego Śląska. Firma włoska oczywiście nie będzie sprowadzać stali dla budowy okrętowej z Polski. Tak przed siębiorcy jak robotnicy w hutach górnośląskich ucierpieliby niewątpliwie z tego powodu i ponieśli poważne straty.

Bank Gospodarstwa Krajowego, z którego ramienia wychodzi inicjatywa na zamówienie niewątpliwie jest też o tem poinformowany, że stocznia gdańska przez polskich robotników zatrudnia też polskich inżynierów od budowy statków, którzy otrzymują tu specjalne wykształcenie fachowe. Polskim inżynierom zaś nie można odebrać możliwości brania udziału w budowie polskich statków i uzupełnienia w ten sposób swej wiedzy fachowej w tej dziedzinie specjalnej.

Nie zapominajmy o tem, że rząd polski posiada prawo własności do połowy nieruchomości, gmachów i maszyn stoczni gdańskiej i jest zapisany odpowiednio jako właściciel w rejestrach miasta Gdańska. Poza tem kilka poważnych banków polskich posiada 20 proc. udziałów stoczni gdańskiej a rząd polski sam posiada cały szereg biletów udziałowych równouprawnionych co do dywidendy z akcjami stoczni gdańskiej.

Byłoby wobec tego rzeczą wprost niezrozumiałą i nielogiczną, a z punktu widzenia kupieckiego nieracjonalną, aby ofertę na tych samych warunkach skierowano nie do stoczni gdańskiej, lecz do instytucji obcej.

Nie wątpimy, że chodzi tu raczej o pogłoskę bez realnej podstawy.

Niemiecka sieć lotnicza w Gdańsku.

Czemu Niemcy wszędzie? — O linję Kalmar—Gdańsk.

Czas, żeby nareszcie położono kres rozbudowie niebezpiecznej niemieckiej lotnictwa cywilnego w całym świecie, gdyż tylko naiwni nie orientują się w tem, oco Niemcom chodzi, gdy obsługują jaknajwiększą linję na świecie wzrastającą szybko liczbą swych aeroplanów. Obecnie prócz istniejących już projektów powstał nowy plan niemiecki ujęcia w swe ręce obsługi napowietrznej linji Szwecja — Polska przez Gdańsk. Aeroplany niemieckiej „Hawry napowietrznej” mają utrzymywać stałą komunikację pomiędzy Kalma-

rem a Gdańskiem. Sieć ta ma się tęczyć bezpośrednio z innymi linjami lotniczymi utrzymywanymi przez Niemców.

Dlaczego połączenia z Polską mają być w ręku Polsce nieprzychylnym Wszak łatwo byłoby linję zorganizować albo ze strony czysto polskiej, czy to szwedzkiej lub utworzyć spółkę polsko-szwedzką.

Nie należy przyglądać się, jak lotnictwo niemieckie panoszy się coraz bardziej w całej Europie.

Wiadomości z kraju.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) Stronictwo konserwatystów z pod znaku ks. Radziwiłła, zakupiło gazetę warszawską „Dzień Polski”. Jest to już drugi dziennik konserwatywny w Warszawie.

Zmiany personalne w policji.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) Inspektor policji państwowej w Warszawie p. Sadłowski i podinspektor Krajewski przeniesieni zostali w stan spoczynku.

Zastępca komisarza urzędu śledczego w Warszawie p. Sobota, został przeniesiony na kierownika 5-go komisarjatu we Lwowie, zaś nadkomisarz Szafranski z Krakowa przechodzi do Lwowa. Komisarz Brożyński został mianowany oficerem inspekcijnym na województwo lwowskie, zaś komisarz Poraziński oficerem inspekcijnym na Wojew. Stanisławowskie.

Fatalna eksplozja granatu.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) W Jabłonnie pod Warszawą po ćwiczeniach 2 pułku saperów kolejowych, sierżant Rek zbierał granaty, które nie eksplodowały. W czasie zbiórki jeden z tych granatów z dotychczas niewyjaśnionych przyczyn eksplodował, rozrywając formalnie na cząstki sierżantowi rękę. Stojący w pobliżu chorąży Jagiełłowicz doznał tak ciężkich obrażeń, że w kilka chwil potem zmarł.

Szczęście okradzionego jubitera.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) W ub. sobotę w Warszawie okradziono

rem a Gdańskiem. Sieć ta ma się tęczyć bezpośrednio z innymi linjami lotniczymi utrzymywanymi przez Niemców.

Dlaczego połączenia z Polską mają być w ręku Polsce nieprzychylnym Wszak łatwo byłoby linję zorganizować albo ze strony czysto polskiej, czy to szwedzkiej lub utworzyć spółkę polsko-szwedzką.

Nie należy przyglądać się, jak lotnictwo niemieckie panoszy się coraz bardziej w całej Europie.

Złupili kasę miejską.

Warszawa, 21. 2. (Tel. wł.) W Wotominie okradziono kasę miejską na sumę 10.000 zł. Złodziei dotychczas nie przychwycono.

13-letnia matka.

Niezwykłe wrażenie wywarł w Łodzi następujący wypadek: 13-letnia Genowefa Śieciłowska, uczennica szkoły powszechnej powiła wczoraj dziecko. Uwidziona została przez 16-letniego Jeruzalę. Na skutek zawiadomienia rodziców, młodego ojca aresztowano. Zarówno młoda matka jak dziecko czują się bardzo dobrze.

Aresztowanie Atamaniuka, podejrzanego o zamordowanie ś. p. kuratora Sobińskiego.

Lwów, 21. 2. (AW) Według doniesień ze Stanisławowa, podczas przeprowadzonych tam aresztowań, ujęty został niejaki Atamaniuk, co do którego posiadają dowody, iż był jednym z członków bandy, która dokonała zamachu na życie ś. p. kuratora Sobińskiego,

Z karnawału.

Jakiś śledziennik pisze w „Trybunie Narodu”, wychodzącej pod kierownictwem Karola Huberta Rostrowskiego w Krakowie:

Każdy szanujący się dziennikarz pisze o tym czasie sprawozdania wy-czerpujące (n. b. Czytelników) z ba-lów, będących gwoździem, gontalam lub nawet hufnalami karnawału. Chcąc iść z duchem nietylko czasu, ale i wszystkich innych kurjerów, głosów i szeptów opinii publicznej, pragnę zawiadomić wyżej wspomnianą opinię, że obecnie najmłodniejszym tańcem jest u nas „black bot-tom”, czyli czarne bagno (och ten Witkiewicz). Odzwierciedla ta piękna kreacja choreograficzna murzyna (der Moor hat getan und der Moor kann nicht gehen), który z trudem walczy z ciężką kałużą. Jedną nogę wyciąga z błota, ale druga zato wpada odpowiednio głębiej i t. d. Ten ta-niec jest u nas dzisiaj w powszechnej modzie. — Trzeba go tańczyć tak, jak grają, przyczem milczenie i wesoła mina nietylko jest dobrze widziana, ale i nakazana.

Żywot mody tanecznej jest zazwyczaj krótkotrwały, więc i tu można przewidywać, że nasz nowy taniec nie przetrwa dłużej niż do zbliżającego się Wielkiego Postu. W środopociu (u nas około św. Józefa) powróci do mody, jak nas zapewniają znawcy, taniec kiszek, poczem, wedle wszelkich przewidywań, nastąpi zmar-twych wstanie. Zapewniał mnie pe-wien specjalista od kunstów choreo-graficznych, że następnie odzyskają znaczenie tańce narodowe z wyjąt-kiem — może polki w szafliku. Mniej szans zdaje się posiadać w tym względzie kozak i steyer. Ano, zobaczmy...



Album „Nowoczesne Fryzury”

Przeszło 100 barwnych fryzur paździwnych i innych. Niezbędne dla każdej Pani. Tylko zł 3,00, z posyłką zł 3,50, przez zaliczkę zł 4,00. Do nabycia we wsz stkich księ-garniach lub wprost od nakładców BIURA OGŁOSZEŃ „PAR” w POZNANIU, Aleje Marcinkowskiego 11.

CIĄGNIENIE

LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Ósmy dzień ciągnięcia.

25 000 zł. na nr 52750.
15 000 zł. na nr. 20814.
10 000 zł. na nr. 78093.
5 000 zł. na nr. 7082.
3 000 zł. na n-ry: 6411 34878 52016.
2 000 zł. na n-ry: 18649 19114 54168.
1 000 zł. na n-ry: 1491 1813 2950 16126
24850 24951 25345 38121 71044.
600 zł. na n-ry: 829 3820 6007 14900
19276 24952 30708 38787 47502 55004
59353 63770 75327.
500 zł. na n-ry: 881 1184 12345 14328
18724 23152 24218 24998 29141 33066
45767 52958 53896 63495 69410 70143
70152.
400 zł. na n-ry: 2780 3037 3667 4772
5997 9008 10939 11208 12131 12993 14158
14536 15804 21954 22172 24597 24692
28945 33807 35522 35645 39055 39859
44817 46191 50044 51369 54623 57138
60385 61322 61393 62861 66169 66659
67852 68355 68821 71360 72463 73870
73904.

Losy I. klasy 15. Loterii nadeszły.

Główna wygrana: 600.000 złot.

Cena losu I. kl. 1/2 = 40, 1/4 = 20, 1/8 = 10 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska Bydgoszcz, Dworcowa 17.
3291

KINO „CORSO” „CZŁOWIEK W MASCE” (PETÉ MORRISON).

(3827)

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 21 lutego 1927 roku.

KALENDARZYK

Dziś w poniedziałek Fortunata.
Jutro we wtorek Kat. św. Piotra.
Wschód słońca o godzinie 7.8.
Zachód słońca o godzinie 5.21.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 21 bm. do poniedziałku 28 bm. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
2) Apteka pod Złotym Orłem, St. Rynek.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 9 — 3 w sobotę do 2; w niedzielę od 11 — 1. Obecnie w Muzeum wystawa okrężna Wielkopolskiego Związku artystów plastyków.

Biblioteka Miejska (Stary Rynek nr 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 9—14 i od 17—20. Pracownia naukowa i czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od 11—13.30 po poł. tylko w poniedziałki. Środy i soboty od 17—18.45.

Biblioteka Ludowa (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12—13 i 17—19, nadto dla dzieci we wtorki i soboty.

TEATR MIEJSKI.

Dziś „Major utanów”, operetka J. Krzawińskiego pod batutą kapelm. Tadeusza Dawidowicza.

We wtorek w zawrotnym tempie grana „Tajemnica powodzenia” w brawurowym wykonaniu pp. Maassównej, Morozowiczowej, Piekarczykówny, Zabczyńskiej, Andrzejewskiej, Baczyńskiego, Dominiaka, Dębowicza, Klimaszewskiego, Kwiatkowskiego, Lenka, Strzeleckiego, Stępowskiego, Wrońskiego i Zastrzeżyńskiego.

W próbach kapitalna sztuka angielsko-chińska Vernon'a i Orena „Mandaryn Wu”. Rzecz ta, świetna w budowie, a arcyoryginalna w fabule porusza w ciekawy sposób nienawidź dwóch ras na kontynencie chińskim, gdzie walka o supremację handlową jest pośrednikiem w obrachunkach prywatnej materji. Rolę tytułową gra p. Roman Wroński — obóz przeciwny t. j. rodzina kolonistów angielskich ma doskonałych odtwórców w pp. Podgórskiej, Sarneckiej, Dominiaku i Klimaszewskim. Sztukę reżyseruje p. Czesław Strzelecki. Malowniczą, egzotyczną oprawę dekoracyjną przygotowuje p. St. Węgrzyn.

Jednocześnie odbywają się próby muzyczne z prześlicznej operetki Schuberta „Domek trzech dziewcząt”.

TEATR MIEJSKI.

„Tajemnica powodzenia”

Komedja w 3 aktach — Jamesa Montgomery.

Jak pod bardzo wielu względami całe życie codzienne, tak też i literatura amerykańska odbiega daleko swojami mnogimi przejawami od naszych utartych, szablonowych, europejskich wzorów. Odchylenie to literackie zauważyć się daje w tematach nie tylko poważnych, psychologicznego dramatu i powieści, ale i w bogato na niwie amerykańskiej, uprawianej komedji i noweli. Bliżąca w oczy różnica między europejską a amerykańską literaturą uwidoczniła się przedewszystkiem w treści powieściowych i dramatycznych utworów, w bardzo odmiennej na tych dwóch psychicznie tak odrębnych gruntach skali tematów.

Wystarczy wczuć się w silne tętno dzisiejszych europejskich, literackich prądów, aby bezspornie skonstatować wszechwładne rozpanoszenie się w nich skrajnego, często kroczonego z wyrodniałego erotyzmu, wystarczy zastanowić się głębiej nad całym, przegromnym obszarem europejskiej, literackiej twórczości, by nieomylnie wskazać na absolutną w niej przewagę historycznie wywołanego erotyzmu nad innymi, niezmiernie ważnymi, żywymi zagadnieniami. Na to wszechwładne nanoszenie się zmy-

Kogo Fiegel chciał przekupić!

Od bardzo poważnego i poważanego obywatela bydgoskiego otrzymujemy następujące oświadczenie:

Kiedy sprawa Banku Dyskontowego stała się głośną i przybierała rozmiary wielkiego skandalu, butny dotąd p. Fiegel skruszał i zaczął szukać sposobów jej zatuszowania. Wiedział on doskonale, że głównymi wrogami jego cudownych operacji, dzięki którym akcjonariusze Banku Dyskontowego w Bydgoszczy stracili wszystko do ostatniego grosza, a p. Fiegel się zubożył — byli i są: „Dziennik Bydgoski” i sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Bydgoszczy p. Bromirski. Gdyby te dwa czynniki „uspokoić”, wszystko byłoby w porządku. Tak rozumował i dlatego poprosił mnie, abym ofiarował większą sumę naczelnemu redaktorowi P. Tesce, jak również p. sędziemu Bromirskiemu. Propozycję tę odrzuciłem, gdyż wiedziałem, że p. Teska żadnej łapówki, choćby najwiękšej, nie przyjmie, a o p. sędzim Bromirskim również słuchać nie chciałem, gdyż wiedziałem, że robiąc mu taką propozycję, dopuściłbym się czynu karygodnego.

Powyzsze gotowem wobec sądu przysięgą potwierdzić.

Ogłaszając to oświadczenie, zaznaczamy, że chętnie służymy sądowi nazwiskiem obywatela, który je wobec nas złożył. Czego dowodzi podobna propozycja? Chyba jedynie tego, że p. Fiegel czuł się winnym i obawiał się dalszych dochodzeń i re-

— Naczelny redaktor naszego piśma p. Teska wyjechał na 2-tygodniowy urlop i wróci w początku marca. W tym czasie wszelką korespondencję w sprawach redakcyjnych prosimy adresować wprost do Redakcji.

— Złote gody małżeńskie obchodzą jutro we wtorek, dnia 22 bm. pp. Antoni i Ludwika z Pieńskich Gehrmanowie (ul. Gdańska 97a) w gronie swych 3 dzieci, które w ciężkich czasach niewoli wychować potrafili na wzorowych i pożytecznych obywateli — Polaków. Msza św. na intencję znacznych Jubilatów odprawi się we wtorek, 22 bm. o godz. 8.30 w kaplicy na Bielawkach. Ogólnie cenionym małżonkom-jubilatami składają przyjaciele i znajomi, a szczególnie Towarzystwo Rzemieślników Polsko-Katolickich, którego jubiliaci są już przez długie lat członkami, jakna serdeczniejsze życzenia dalszego szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Szczęść Boże! Do życzeń tych dołącza się również nasza redakcja.

Występ p. Rychterówny na rzecz Czerwonego Krzyża. Dnia 23 i 24-go marca wystąpi w naszym mieście znana recytatorka p. Kazimiera Rychterówna z Poznania. Bliższe szczegóły podamy później.

słowej miłości, na ten przerost erotyzmu w literaturze europejskiej kosztem wielu innych, poważnych zagadnień życiowych żalił się już swego czasu w pismach swoich wielki nasz pisarz, Bolesław Prus, wtórowali mu w tym trafnym sądzie także inni nasi, wytrawni i poważni pisarze.

Zupełnie słuszne na gruncie europejskim żale powyższe nie dalyby się usprawiedliwić w odniesieniu do dzisiejszej literatury amerykańskiej. Cechuje ją w każdym rodzaju twórczości tak niespotykana nigdzie wszechstronność treści i obejmuje ona całym dzisiejszym, wielostronnym przejawem swoim tak szeroką skalę tematów, że, jeżeli która, to właśnie dzisiejsza amerykańska literatura może być uważana za rzeczywisty obraz duchowego i materialnego bytowania ludzi Nowego Świata.

Współczesna literatura amerykańska jest w tematach swoich przeróżna i ogólnościowa a dzisiejsi wyraziciele jej folgują wszechstronnemu zainteresowaniu się sprawami ludzi i życia. Tematy, które w myśl naszych europejskich, szablonowych, literackich pojęć nie nadają się wogóle do literatury pięknej, stanowią dzisiaj prawdziwą literacką gratkę dla wielu bardzo zdolnych, amerykańskich autorów i są główną osnową, niejako naczelną, zasadniczą fabułą ich bardzo nieraz ekscentrycznie pomyslaných i wprost niesamowicie napisanych utworów. Jednym z licznych powyższego objawu

welacyj, które prowadziły prosto w stronę „Wisły”, którą obecnie z takim powodzeniem likwiduje, a pomniejsi akcjonariusze będą podobnie pokrzywdzeni jak w Banku Dyskontowym.

Może p. sędzia śledczy, którym już nie jest p. Bromirski, bo mu prowadzenie śledztwa w sprawie Fiegla odebrano i później nawet w urzędowaniu zawieszono, weźmie pod uwagę fakt powyższy i nieco inaczej zapamiętać się będzie na zabiegi Fieglów, Christmanów i Poczekajów.

Śledztwo przeciwko tym, którzy rzekomo dopuścili się zbrodni wymuszania na p. Fieglu, postępuje bardzo powoli. Ubolewamy nad tem, bo zależy nam na rychłym zakończeniu tego skandalu, który wywołali ludzie z pod ciemnej gwiazdy, aby nam skrepić ręce w ujawnianiu pewnych sprawek.

Pisaliśmy swego czasu, że przy śledztwie w sprawie Banku Dyskontowego natknęto się na pewną znaczną osobistość. Zaprzeczyl temu p. pierwszy prokurator Wirski. „Aby uniknąć zarzutu, żeśmy coś na wiatr powiedzieli, stwierdzamy niniejszem, że tą osobistością jest syn prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego. Nie chcemy twierdzić, że dzięki jego zabiegom śledztwo w sprawie Banku Dyskontowego wzięło dziwny obrót, ale stwierdzamy, że tak się powszechnie twierdzi.

P. Świecenie kościoła garnizonowego

Bydgoski garnizon wojskowy obchodził wczorajszą niedzielę nadzwyczajną uroczystość. Oto stary kościół pobernardynski przy ulicy Pawła z Łęczycy, przeznaczony został na kościół garnizonowy. Garnizon doczekał się zatem własnej parafji wojskowej.

Kościół ten przechodził różne koleje. Powstał on podczas świetnej epoki Jagiellonów, dzięki wielkiej ofiarności ówczesnych obywateli bydgoskich, a zwłaszcza właściciela Łęczycy.

Wybudowany został w roku 1480. Zrazu zbudowany był z drzewa, kiedy jednak skutkiem uderzenia piorunu spłonął, powstał na nowo z kamienia i cegiel i to w roku 1557. Zbudowany w stylu gotyckim, okolony licznymi drzewami, sprawia on potężne wrażenie.

Wnętrze kościoła, pięknie odnowione, wzbudza zachwyt. Prace malarzkie wykonał p. Obuchowski.

Główny ołtarz postawiły zakłady kamieniarskie Job.

Na wczorajszą uroczystość poświęcenia kościoła garnizonowego i utworzenia parafji wojskowej, przybyli przedstawiciele wojskowości wszystkich oddziałów, reprezentanci władz, urzędów i prasy, oraz delegaci najróżniejszych instytucji i stowarzyszeń.

Wśród potężnego śpiewu „Veni Creator” dokonał uroczystego poświęcenia kościoła przewielebny ks. prałat Malczewski, który też odprawił uroczystą Mszę św. w asyście ks. pułkownika Szykiewicza i Ojca Napiórkowskiego.

Podniosłe kazanie, zastosowane do chwili uroczystej, odprawił kierownik rejonu duszpasterstwa starszy kapelan ks. Wiszniewski.

Śpiew wykonał chór szkoły oficerskiej dla podoficerów.

Solo śpiewała żona porucznika p. Gorzechowska. Jej piękny i czysty głos przyczynił się wielce do podniesienia uroczystości. Zwłaszcza wykonanie „Ave Maria” było precudne. Odśpiewaniem pierwszej zwrotki „Boże coś Polskę” zakończono piękną uroczystość. F.

— Bal morski. Ub. soboty w salach hotelu pod Orłem odbył się wielki bal morski. Zgromadził on istne tłumy publiczności, żadnej zabawy. Na sali balowej i w przybocznych pokojach formalne przepięknie, natłok. Przedewszystkiem z echało się okoliczne ziemianstwo bardzo licznie. Pociągała ich nowość imprezy „bal morski” oraz przeświadczenie, że jest to przedostatni bal karnawału. Wojskowość była reprezentowana okazale i to wszystkie rodzaje broni. Zjechali się również oficerowie marynarki Torunia, Tczewa i Gdyni. Obecni byli m. inn.: starosta Niesiołowski, wiceprezydent Chmielarski, gen. Gałicki i Karnicki, pułk. Brzozowski i inni. O godz. 11 i pół rozpoczęto bal wspaniałym polonezem. Przedtem odbyło się uroczyste podniesienie bandery polskiej na specjalnie skonstruowanym, wysokim maszcie. W tej chwili orkiestra odegrała fanfarę. Tańczono bardzo ochoczo przy dźwiękach dwóch doborowych orkiestr aż do rana. Nastrój na sali purnał bardzo miły aż do końca.

— Bal maskowy Tow. Młod. „Patria” i K. S. „Astorja”, tym razem urządzony wspólnym staraniem, odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. w sali Reursy Kupieckiej przy ul. Jagiellńskiej 25 o godz. 8 wiecz. Zarządy powyższych towarzystw czynią usilne starania, aby impreza wypadła jaknajlepiej. Dotychczas urządzone przez Tow. „Patria” i K. S. „Astorja” zabawy cieszyły się zawsze ogromnym powodzeniem, publiczność odnosiła zawsze miłe wrażenia i wspomnienia. Wobec tego spodziewać się należy, że i tym razem społeczeństwo bydgoskie poprze dążenia zarządów. Czysty zysk przeznaczony jest na cele sportowe i oświatowe.

— Bal maskowy „Harmonji”. Tow. śpiewu „Harmonja” urządziła w ub. sobotę w Strzelnicy bal maskowy, który cieszył się ogromnym powodzeniem. Sale były przepięknie, publiczność bawiła się znakomi-

rywalizować o pierwszeństwo z najbardziej sensacyjnymi, skrajnie erotycznymi, kinematograficznymi scenariuszami.

Wystawa i gra „Tajemnicy powodzenia” na scenie naszej zasługują na szczerą, wyjątkową pochwałę.

Komedję tę przybrano pendzlem p. St. Węgrzyna w bardzo świeżej, przepięknej dekoracji i umiejętnej ręką reżyserską p. A. Kwiatkowskiego nadano jej należyte, niezmiernie żywe tempo. Na scenie był ruch i panowało prawdziwe życie, któremu prawie stale wótrowały w widowni gwałtowne wybuchy wesołości i śmiechu.

Artyści tworzyli w tej sztuce niezwykle zgrany zespół i odnieśli wszyscy w swoich odegranych rolach sukces niepowszedni.

Chyba tylko z recenzyjnego nalogu wymieniam tu pp. Kwiatkowskiego, Stępowskiego, Morozowiczową, Wrońskiego, Dominiaka, Strzeleckiego i Lenka, jako tych, którzy grą swoją skupili najbardziej na sobie uwagę widzów, bo właściwie gra innych występujących w tej sztuce artystów stała także na właściwym, bardzo wysokim poziomie. Całość wykonania wypadła bardzo składnie i zjednała wszystkim artystom u licznie zebranej publiczności gorące uznanie.

Sztukę Jamesa Montgomery i grę artystów oklaskiwano tak frenetycznie, że można jej stąd wróżyć dłuższe i większe na naszej scenie powodzenie.

Jan Kaźmierczak.

cie. Bo też ślicznych kostjumów i pomyślnych masek było moc, muzyka grała do brze. Szczególnie podobały się tańce przy blasku różnokolorowych reflektorów. Bal ten przysporzył Tow. „Harmonia” niewątpliwie wcale pokaźny dochód, a i moralny sukces był wielki, gdyż Tow. zjednało sobie niechybnie wielu sympatyków doskonale urządzoną swą imprezą. (sz.)

— **Bal maskowy Tow. śpiewu „Halki”.** Na samo wspomnienie o zabawie w Tow. śpiewu „Halka” dreszcz przyjemny przelika niemal każdego Bydgoszczanina. I co w tem dziwnego Śpiewacy z „Halki” cieszą się bowiem wśród społeczeństwa bydgoskiego i sympatją i renomą pierwszorzędnego kółka pod względem towarzyskim i muzycznym. To też na bal maskowy, organizowany przez „Halkę” w sobotę, dnia 26 lutego br. w pięknie udekorowanych salach Strzelnicy, przy ul. Toruńskiej, wybierały się tłumy sympatyków. Program zapowiada wiele niespodzianek a także premjowanie najoryginalniejszych masek, dwie salonowe orkiestry, tańce w świetle reflektorów różnokolorowych, humor i wiele innych atrakcji.

— **Jak się bawiono w Białychbłotach.** Pierwsza zabawa nowozałożonego Tow. Powstańców i Wojaków, liczącego już 51 członków, udała się nadspodziewanie. Na zabawę przybyli także przedstawiciele zarządu okręgowego i zarząd obwodowy w komitecie. Poloneza wyprowadził p. dyrektor Wałkowski z Szubina z panią Majewską z Przyjeziera. Gości z Bydgoszczy i Szubina podejmowano bardzo serdecznie. Urządzona przez p. Szczygielę licytacja amerykańska tajemniczej zawartości dużej skrzyni przyczyniła się może nie tyle do zasilenia kasy, co do wywołania humoru — leczącego wszystkie troski. Resztę niech dopowiedzą ci co tam byli...

— **Bal na rzecz ociemniałych wojaków.** Staraniem komitetu pań niesienia pomocy ociemniałym wojakom odbył się ub. soboty w sali Resursy Kmieckiej bal na rzecz tegoż komitetu. Nie dał on tych wyników kasowych, jakie być powinien. Natomiast dla uczestników pozostało miłym wspomnieniem. Bawiono się obojętnie i nader serdecznie, który stwarza od powiedni dobór towarzystwa. Zauważyliśmy na balu tym starostę Niesiołowskiego, wiceprezesa miasta dr. Chmielarskiego, prezesa związku ociemniałych wojaków inż. Perzyńskiego i innych.

— **Na wzmocnienie kępców św. Trójcy** złożyli w dalszym ciągu: p. Szperkowski 2 zł, p. Włodarczyk Wojciech 10 zł, N. N. 2 zł, N. N. 2 zł, Zwyw. Różaniec Matek 66,30 zł, 63 r. matek 15 zł, p. Cyprys 5 zł, p. Grabowski 6 zł. Ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać”. **Ks. Skonieczny, proboszcz**

BAL DZIECIĘCY.

W ub. niedzielę w hotelu pod Orłem odbył się t. zw. „Bal dziecięcy”. Była to właściwie rewia dzieci bydgoskich, rewja dziecięcych kostjumów. We wstępnym polonezie, przy dźwiękach doborowej muzyki, przesunął się przed oczami matek ojców cały korowód przepięknych amorków, przemiliwych „dam” w strojach 18-go wieku a la mad. Pompadour, zabrzęcały estrogi ulana ks. Józefa, pokazały się oeniki diabłków, chochlików i pajków, obok nich powiewały aniołki w parze z kominarczykami, różnobarwne stroje paziów itd.

Należy stwierdzić, iż kostjumy dziecięce były naprawdę interesujące i efektowne. To też było na co popatrzeć temwiecej, że dzieci zebrało się powyżej 180. Gdy się doda do tej liczby drugich tyle matek i ojców, wówczas dojdziemy do przekonania, że „bal dziecięcy” był jednym z najkibicniejszych imprez karnawałowych.

Dusza tej niedzielnej imprezy dla dzieci była p. maj. Matarewiczowa, oraz pomocni jej oficerowie. Ona też czuwała nad całością zabawy. Po polonezie dzieci usłyszały piękny, szlachetny śpiew p. Gorzechowskiej. Nie obyło się naturalnie bez ciekawych bajek, które zainteresowały bardzo dziecięce umysły. Największą uciechą dla dzieci były podarki, którymi obdarzono każde dziecko, na i bogato zaopatrzone przez panie z tow. „Rodziny Wojskowej” bufet ze słodyczami, który już w pierwszych chwilach doszczętnie opróżniono wstępnym bojem. Po luźnych zabawkach przy dźwiękach orkiestry odbyła się ogólna fotografja najmniejszych „balowiczów”.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Poniedziałek 21. 2. **Majur ulanów.**
Wtorek 22. 2. **Tajemnica powodzenia.**
Środa 23. 2. **Majur ulanów.**
Czwartek 24. 2. **Tajemnica powodzenia.**
Piątek 25. 2. **Pociąg — widmo** (ceny zniżone).
Sobota 26. 2. **Mandaryn Wu** (premijera).

— **Napad bandycki w Toruniu.** Dzisiejszej nocy na ulicy Warszawskiej w Toruniu (nad Wisłą) dwóch nieznanym dotychczas bandytów dokonano napadu na Jana Święciarskiego, mieszkańca wolnego miasta Gdańska. Bandyty zatkali swej ofierze usta chustką, zrabowali mu 50 zł. gotówki, a następnie zanieśli pod most i wrzucili do Wisły, poczem zbiegli. Na krzyk tonącego Święciarskiego, przechodzący patrol policyjny wydobyl go z wody.

— **Przybłąkane psy.** W Miejskim Urzędzie Policyjnym zgłoszono 2 psy przybłąkane (wilka młodego oraz białego szpic). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 7.

— **Echa wypadku tramwajowego.** W związku z notatką naszą zamieszczoną w ub. sobotę, urząd śledczy donosi nam, że ofiara nieszczęśliwego wypadku nazywa się Helena Kowalewska, z zawodu służąca, zam. przy ul. Gdańskiej 139 u p. Krajewskich. Jak dochodzenia wykazały, winę w tym wypadku ponosi Kowalewska, która podczas mijania się tramwaji chciała przejść przez jezdnię.

— **Ujęto 1 złodzieja, 1 oszusta, 1 włóczęgę, 10 pijaków i 3 kobiety** za przekroczenie przepisów policyjno-obyczajowych.

— **Kradzież z włamaniem.** Nocy wczorajszej włamali się złodzieje do sklepu kupca Wojciecha Kaźmierczaka (Gdańska nr. 85) i skradli cukierków i słodyczny na przeszło 100 złotych.

— **„Kobiety na sprzedaż”,** dramat rewelacyjny, którego akcja rozgrywa się za kulisami handlu żywym towarem, zejdzie dziś z ekranu kina „Kryształ”. Dla tych, którzy prawdzie mają odwagę spojrzeć w oczy, film ten nasuwa wiele refleksyj moralnych, a jednocześnie daje obraz działalności policji, tropiącej za zło i występkiem, zakorzenione głęboko w niektórych krajach. Nadprogram „Hultajska trójka” z bajecznym Rollem, psem o świetnej tresurze i dziennik.

— **Kino „Corso”** wyświetla sensacyjno awanturniczy film p. t. „Człowiek w masce”. W roli głównej popisuje się znany cowboy Peté Morrison i jego koń „Blyskawica”, prócz tego wesoła komedia z chluba filmową czworoosobnym Rollem. Na scenie występy akrobata-tykomika Donska i maleńkiego tancerza.

Baczność, robotnicy!!!

Wobec stałego wzrostu drożyzny i nader niskich płac, jakie otrzymują robotnicy na Pomorzu i w Bydgoszczy Związki Zawodowe zwróciły się do wszechwładnego na Pomorzu Centralnego Związku Pracodawców z wnioskiem o odpowiednią podwyżkę płacy, na co Związek Pracodawców, ze względu na trudne położenie gospodarcze, tak słuszny wniosek odrzucił.

Wobec głodowych płac, jakie otrzymają (około 20 do 25 zł na tydzień) robotnicy, jest to ze strony Centralnego Związku Pracodawców wprost prowokacją.

W tej sprawie odbędzie się w **środe, dnia 23. lutego br.** wieczorem o godzinie 7-mej w Domu Związkowym (Dolina 2)

WIELKI WIEC

na który zapraszają

Zarządy: **Chrześc. Zw. Zaw. i Zw. W. Zw.**

Z ruchu zawodowego.

— **Walne zebranie Koła Ruchu Polsk. Zw. Kolejowców.** Koło Ruchu P. Z. K. zwołało na ub. piątek swoje doroczne walne zebranie, na które przybyli oprócz pokaźnej liczby członków, prezes okręgowy p. Jabłoński, p. naczelnik Nechrebecki, prezes Koła Warsztatowców p. Polak oraz przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego”. Posiedzenie zagalął prezes Koła p. Radecki i oddał przewodnictwo w ręce p. Polaka. Sekretarzem był p. Nowicki, ławnikami byli pp. Patocki i Fiekierkowski.

Sprawozdania z rocznej swej czynności wygłosili prezes p. Radecki, sekretarz p. Bednarski, skarbnik p. Wlciowski i członek komisji rewizyjnej p. Sznajdrowski. Koło pracowało bez rozgłosu, stało jednak zawsze na straży interesów swoich członków.

Walne zebranie Filji robotników komunalnych Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Niedawno odbyła miejscowa filja robotników komunalnych Chrześc. Zjedn. Zaw. swoje doroczne walne zebranie w „Ognisku”, przy udziale licznych członków.

Zebranie zaszczycili swą obecnością prezes okręgowy p. Kaldowski i członkowie g'ównego zarządu pp. Świerkowski, Piotrowski sekretarz okręgowy p. Sosnowski. Przez aklamację wybrano na przewodniczącego walnego zebrania prezesa okręgowego p. Kaldowskiego, który do pióra powołał p. Piotrowskiego. Następnie zdał sprawozdanie p. prezes Pangowski. Stwierdził on, że filja robotników komunalnych w ciągu ub. roku z 8 członków wzrosła do 70 i że wśród robotników komunalnych coraz większe zyskuje zaufanie i zwolenników. Podczas gdy na początku filja miała członków tylko z gazowni i kanalizacji, zyskuje ona obecnie członków również w taborze i ogrodnictwie mieszkaniem.

Ze sprawozdania sekretarza, p. W. Łazarskiego wynikało, że przy wyborach do wydziału w gazowni miejskiej przeprowadzono dwóch członków, co było wielkim sukcesem.

W dalszym ciągu zdał sprawę skarbnik p. Perszke. Do kasy głównej odesłano 363 zł.

Z załatwionych spraw członków filji przez sekretarja zdał sprawozdanie sekretarz okręgowy p. Sosnowski Filja robotników komun.

ków. Załatwiono n. p. 83 wnioski. Zebrania odbywały się regularnie, w Kole panowała idealna zgoda. Stan kasy jest zadawalający.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabrali głos pp. Polak i Konieczny. Następny punkt porządku obrad, t. j. wybór nowego zarządu, nie przedstawiał żadnych trudności, gdyż wybrano w jawnem głosowaniu jednogłośnie dotychczasowy zarząd w pełnym składzie. Prezes p. Radecki, dziękując za zaufanie, zachęcał członków do pilnego uczęszczania na zebrania. Prezes okręgowy p. Jabłoński wygłosił następnie wyczerpujący a ciekawy referat na temat obecnego położenia gospodarczego pracowników kolejowych. Przebieg zebrania był spokojny i poważny. (sz.)

jest według jego zdania jedną z najlepszych, gdyż najmniej potrzebuje opieki a okręgowi dużo dochodów przysparza.

Usiępującemu zarządowi udzielono absolutionem. Do zarządu filji na rok 1927 wybrano stary zarząd ponownie jednogłośnie przez aklamację. Zarząd przedstawia się następująco: W. Pangowski prezes, Jan Kalinowski zast. prezesa, Łazarski W. sekretarz, Bilski zast. sekretarza, Perszke skarbnik, męzowie zaufania: Woźniak W. i Zemler, rewizorzy kasy: Rutkowski, Nadolny i Kardowski, delegaci na zjazd okręgowy: Perszke, Bilski i Kordowski. Po ukończeniu wyboru przewodniczący walnego zebrania p. Kaldowski, powitał zarząd życzeniem dalszej owocnej pracy dla idei Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodow., a tem samem i dla braci robotniczej.

Następnie wygłosił p. Kaldowski pouczający referat na temat celu i zadań Chrześcijańskiego Zw. Zawodowego Referent wskazał zarządowi i członkom drogi, jak powinni walczyć z wyzyskiem i szerzyć ideę chrześcijańską pomiędzy bracią robotniczą. Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp. Pangowski, Świerkowski, Sosnowski i Kaldowski i wyrażeniu różnych spraw zawodowych i zarobkowych, p. prezes Pangowski zakończył walne zebranie.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 19 2 1927 roku.
placono za 100 kg. w zł.

Żyto	3,50—39,50
Pszenica	47,50—51,50
Jęczmień	30,00—3,00
Jęczmień b.	33,50—38,50
Owies	29,25—30,25
Mąka żyt. 70 proc. z wor. stan.	—57,00
” ” 65 ” ” ” ”	—58,50
” pszen. ” ” ” ” ” ”	70,5—73,50
Otręby żytnie ” ” ” ” ” ”	26,50—27,70
” pszen. ” ” ” ” ” ”	—2,70
Groch polny ” ” ” ” ” ”	51,0—56,00
” wiktoria ” ” ” ” ” ”	78,0—88,00
Peluszka ” ” ” ” ” ”	31,00—33,00
Ziemiak f. ” ” ” ” ” ”	—7,40

Cedula Urzędow Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 19 lutego 1927 roku.

AKCJE BANKOWE

Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em	6,50
Bank Związku Sp. Zarob. I—XI em.	11,80

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Arkona I—V em.	2,70
Cegielski H. I. em.	32,00—34,—
Centrala Skór	32,00
Herzfeld Viktorjus I em.	34,50
Dr. Roman May I—V em.	6,—00
Płótno I—III em.	0,16
Wisła, Bydgoszcz I—III em.	5,50
Zjedn. Brow. Grodzkie I—IV em.	1,25

TENDENCJA chwiejna

Notowania firmy St. Szukański, Bydgoszcz

Bydgoszcz, dnia 17 2 1927 roku.

PLACONO w ostatnich dniach za 100 kg

Koniczyna czerwona	400—450 zł
Koniczyna biała	320—400 zł
Koniczyna szwedzka	460—570 zł
Koniczyna żółta	160—180 zł
Koniczyna żółta w łuskach	70—80 zł
Inkarnatka	90—100 zł
Przelot	220—260 zł
Tymotkę	70—80 zł
Rajgras krajowy	100—125 zł
Wiczkę zimową	100—120 zł
Wykę latową	35—37 zł
Peluszke	32—34 zł
Seradela	20—22 zł
Groch wiktoria	80—90 zł
Groch polny	46—48 zł
Groch zielony	58—63 zł
Gorzycę	70—80 zł
Rzepak letni	70—76 zł
Rzepak	70—75 zł
Lubin 60ty siewny	22—24 zł
Lubin niebieski siewny	20—22 zł
Siemie lniane	9—100 zł
Konopie	60—70 zł
Maak biały	140—160 zł
Mak niebieski	130—100 zł
Proso	30—32 zł
Trtarkę	28—32 zł

Stan pogody

Dzień godz.	Ciśnienie pow. trza 760 mm +	Temp. pow. O. C.	Z. chm. 0-10	Kierunek i szybkość wiatru
20, 2, 1 poł.	62,	—3,9	9	N. E. 1
20, 2, 9 wiecz.	58,7	—5,9	10	E. 1
21, 2, 7 rano	56,8	—12,4	3	E. S. E. 1

Temperatura doby ubiegłej: średnia —5,9 —5,7 najniższa +13,0 wysokość opadu —

Bank Polski płacił dnia 21. II. b. r. za:

dolary amerykańskie	8,89	8,90
funt y szterlingów	43,32	
funt y szterlingów	43,31	
franki szwajcarskie	171,78	
franki francuskie	34,88	
marki niemieckie	211,18	
guldeny gdańskie	171,90	
szylingi austriackie	125,86	
liry włoskie	38,54	

Wartosc złota. Minister skarbu ustalił wartosc 1-go grama czystego złota na dzien 21 lutego na 5 zł. 94,84 gr.

Stan wody na Wiśle w dniu 26 lutego rano: Zawichost 1,53 (16d stanął), Plock 0,97, Toruń 0,70, Fordon 0,82, Chełmno 0,62, Grudziądz 0,98, Korzeniewo 1,28, Piekło 0,56, Tczew 0,34, Einlage 1,96, Schiewenhorst 2,22. Na ogół woda opada.

Marysienka

Początek 6,35 i 8,40
Dziś premjera (wznawienie)

JADWIGA ŚMOSARSKA

w arcydziele polskiej produkcji p. t.:
„O czem się nie mówi”
podług powieści G. ZAPOLSKIEJ.
Na scenie: **Występy artystów.**



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



WTELNO. We wtorek, dnia 22 bm. odbędzie się w sali p. Siewerta zabawa tu. Kółka Rolniczego. Zabawę taneczną poprzedzi teatrzyk amatorski. Komitet zabawy czyni wszelkie starania, by zabawa wypadła jaknajlepiej. Spodziewać się należy, że Szan. publiczność tak miejscowa, jak i zamiejscowa wypełni salę po brzegi.

MOGLNO. W dniu 16 bm. pobłogosławiony został w tutejszym kościele poklastornym związek małżeński pomiędzy p. Henrykiem Klesą, kupcem, i panną Emilją Walenciakówną. Aktu kościelnego dopełnił ks. prob. Brodowski w asystencji ks. wik. Sobiecha i ks. prob. Siudzińskiego z Niestroma, który w podniosłych słowach przemówił do nowożeńców. Szczęść Boże młodej parze!

SYPNIEWO. (Obywatelskie postępowanie). Miejscowy oberzysta p. T. Oczkowski popiera szczególnie tutejsze Stow. Młodzieży Polskiej, udzielając bezpłatnie sali na zebrania, za co należy się mu uznanie.

Wielki pożar folwarku w Janikowie.

W ub. czwartek spłonęły na folwarku p. Teodora Dembińskiego stajnia, szopa, stodoła i wielka ilość maszyn rolniczych. Straty są olbrzymie. Przyczyną groźnego pożaru, który w przeciągu pół godziny ogarnął cały folwark, dotychczas mimo energicznego śledztwa nie stwierdzono. Pożar umiejscowiono tylko dzięki usilnym zabiegom straży pożarnych z Janikowa i Inowrocławia oraz 9 sikawek z okolicznych wiosek.

Znin.

Zebranie organizacyjno-informacyjne Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w środę dnia 23 bm. o godz. 6,30 wieczorem w Domu Polskim.

O liczny udział członków jak i sympatyków prosi Zarząd.

Koronowo.

Usiłował pozbawić się życia. — Zagadkowo zniknięcia. — Z targu. — Bal Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dnia 15 bm., w zamiarze samobójczym, położył się na tor kolejowy na szlaku Koronowo—Tuchola, tuż za mostem kolejowym pod Koronowem rolnik T. Szychalski z Koronowa i to właśnie w czasie, gdy ranny pociąg zdążył do miasta. Służba kolejowa nadchodzącego pociągu zauważyła go jednakże na torze i zatrzymawszy na czas pociąg, zabrała niedoszedłego samobójcę ze sobą na stację kolejową w Koronowie, skąd po spisaniu protokołu zjścia, zwolniono go.

W nocy z 15 na 16 bm. zaginał w zagadkowy sposób fryzjer Alojzy Damski z Koronowa, a dotychczas czynione poszukiwania nie dały pożądanego rezultatu. Przyczynę może tragicznego zniknięcia D. wyświetała niebawem energicznie prowadzone dochodzenia organów policyjnych, o wyniku których nie omisszamy czytelników naszych zawiadomić.

Na ostatnim targu płacono tu za 1 funt masła 2,20 2,40 zł., za 1 mendel jaj 1,80-2,00 zł., za 1 f. sera 40-50 gr., za 1 ctr. kartofli 4,50 zł.

Ochotnicza Straż Pożarna urządza w poniedziałek, dnia 28 bm., w sali Grabiny bal galaniarzy dla członków i zaproszonych gości. Program bardzo urozmaicony. O godz. 11-tej nastąpi zdemaskowanie i rozdanie nagród najoryginalniejszym maskom, po czym nastąpi zabawa taneczna, do której przygrywać będą cztery orkiestry z jazzbandem. Na zabawie obowiązuje strój wieczorowy. Kto chce się uśmiać i ubawić, niech więc spieszy na ten bal, a przyczyni się tem samem do przysporzenia taboru naszej straży, gdyż, jak się dowiadujemy, dochód z balu przeznaczony jest na powiększenie jej taboru.

Gasawa.

(Przedstawienie amatorskie „Sokoła“). Nasz ruchliwy „Sokół“, na którego czele stoi jako prezes p. Gramze, urządził w ub. tygodniu wieczorek na którym odegrano sztukę p. t. „Aby handel szedł“ i „Pannę z Posagiem“. Amatorzy jak i amatorzy odegrali swą rolę bardzo dobrze, za co należy im się szczerze i serdeczne podziękowanie. Publiczność zebrała się licznie, niestety brak było naszej inteligencji.



Listonosze i wszystkie poczty

w czasie od 15-go do 25-go lutego przyjmują przedpłatę na miesiąc marzec.

Prosimy pospieszyć się z odnowieniem przedpłaty, ażeby z początkiem miesiąca marca nie nastąpiła przerwa w dostawie „Dziennika Bydgoskiego“.

Z wiecu Chrześc. Demokracji w Nakle.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

Pod wpływem wznastającej nędzy mas pracujących i płynącego stąd ogólnego niezadowolenia i rozgoryczenia rośnie w społeczeństwie naszym gorętsze zainteresowanie się politycznym położeniem kraju. Interesują się ciężkim położeniem Polski wszystkie sfery naszego, na rozliczne obozy polityczne rozbitego narodu i nawet ci, którzy dotychczas twardym snem spali i umysłowo gnuśnieli, wychodzą dzisiaj ze swoich ścian wygodnych na polityczne zebrania i poczynają się budzić z długotrwałego odrętwienia do nowego, duchowego życia.

Na zebraniach i wiecach politycznych tłumnie teraz w kraju naszym i gwarno, w przemówieniach wszystkich wiele widać troski o ratunek i dobro Ojczyzny. Wiece polityczne są dla mas ludowych konieczną szkołą politycznego myślenia, z radością przeto trzeba witać ten tak naprawdę tłumny dzisiaj w nich udział naszego ciężko na marny kawałek chleba pracującego ludu.

Taką prawdziwą szkołą politycznego myślenia był niewątpliwie niedzielny wiec Ch. D. w Nakle. Zgromadził on na sali p. Aleksiewicza tak wielkie tłumy, jakich w myśl twierdzenia wielu nakiejskich obywateli dawno już tam zebranych pod jednym dachem nie widziano.

Wiec zagał cieszący się dużym miernem u obywateli miejscowych i okolicznych, zacytował ks. prob. Wachowiak, który też na ogólne życzenie wszystkich zebranych bardzo sprężysto temu wyjątkowo tłumnemu wiecowi przewodniczył. Na członka prezydium i sekretarza wiecu powołano jednogłośnie szanowanego na gruncie miejscowym kierownika szkoły powszechnej, p. Ziarnka.

Po załatwieniu zwykłych, wstępnych formalności udzielił przewodniczący wiecu, ks. prob. Wachowiak, głosu przybytemu z referatem politycznym z Bydgoszczy prezesowi Bydgoskiej Rady Okręgowej Ch. D., p. prof. J. Kaźmierczakowi.

W przeszło dwugodzinnym, bardzo wszechstronnym referacie swoim politycznym omówił p. prof. J. Kaźmierczak w słowach dobitnych a mocnych najważniejsze zagadnienia z zakresu bieżącej polityki naszej państwowej szczególnie zwróciwszy uwagę zebranych na te momenty z dzisiejszego politycznego położenia kraju, które są związane jak najściślej z materialnym dobrobytem mas pracujących i z utrzymaniem zdobytej niepodległości odrodzonej Polski.

Nad bogatą treścią referatu, za który podziękowano p. prof. J. Kaźmierczakowi

gorącymi oklaskami całej, ponad brzegi wypełnionej sali, wywiązała się niezmiernie rzeczowa, bardzo poważna, troską o przyszłość i dobro kraju nacechowana dyskusja. W dyskusji tej zabierali głos pp. Kubiński z Modrakowa, Buba z Nakla, Siejna, Kędziński, Węgrzyn, Bogaczyk, ks. prob. Wachowiak, rektor Ziarnek i inni.

Wszyscy przemawiający w dyskusji na tym wiecu domagali się od rządu łagodzenia analfabetyzmu, większej opieki nad ciężko pracującymi masami robotniczymi, rozumnej, na sprawiedliwych reformach społecznych opartej walki z wznastającym, groźnym dla państwa komunizmem, skuteczniejszej walki z drożyzną i bezrobociem, pomocy w formie nowych warsztatów pracy dla bezrobotnych, jak najsurowszej kary na złodziei grosza publicznego, zmiany dzisiejszej, szkodliwej dla państwa ordynacji wyborczej, usunięcia wielu dzisiejszych, niesprawiedliwych, wprost krzywdzących ustaw (rabunkowej ustawy dewaluacyjnej) i rozwiązania Sejmu.

Do Sejmu dzisiejszego panuje wśród szerokiego mas tak powszechne i niebywałe rozgoryczenie, że może to nawet i lepiej, że postawie w dalszym ciągu nie pokazują się w swoich okręgach, bo obecność ich na wiecach politycznych wśród takiego rozgoryczenia do Sejmu mas pracujących mogłaby naprawdę doprowadzić do bardzo przykrych wybuchów. Szerokie masy żądają rozwiązania tego Sejmu, wychodząc z założenia, że jedynie przez rozwiązanie Sejmu dzisiejszego i wybranie Sejmu nowego można wobec kraju i zagranicy uratować głównie przez dzisiejszy, słabe poczucie godności własnej posiadający Sejm sromotnie skompromitowany parlamentaryzm polski.

W dyskusji szczególnie silny kładziono nacisk na wychowanie narodu w uczciwości publicznej i poszanowaniu władzy państwowej, wychodząc z tego założenia, że brak szacunku dla władzy państwowej jest pierwszym krokiem do wszelkiego rodzaju anarchii politycznej i społecznej.

Na rozliczne w dyskusji postawione pytania odpowiedział bardzo wyczerpująco p. prof. Kaźmierczak, poczem stwierdziwszy zgodność w najważniejszych punktach przemówień dyskutantów z wywodami prelegenta, p. prof. J. Kaźmierczaka, ks. prob. Wachowiak zamknął imponujący i niezwykle poważny ten wiec Pol. Stron. Ch. D.

Obfita, duchowa treść tego pięknego wiecu będzie z pewnością długo przedmiotem rozmów obywateli nakiejskich.

Wybory do Sejmiku w starostwie pomorskim.

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30 października 1926 roku o utworzeniu starostwa pomorskiego mają być rozpisane wybory do sejmiku gdyńskiego. Również odbędą się niezadługo wybory do sejmiku w Wejherowie na miejsce obecnego, który zostanie rozwiązany. Termin rozwiązania sejmików puckiego i wejherowskiego oraz wyborów ustali na najbliższym posiedzeniu Rada Ministrów.

Grudziądz.

Walne zebranie Koła Chrześc. Dem. w Grudziądzu. W ub. poniedziałek wieczorem w hotelu „Kellasa“ odbyło się walne zebranie miejsc. Koła Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji. Zebranie zagał p. Nowak, prezes koła grudziądzkiego, poczem oddał przewodnictwo w ręce marszałka. Ze sprawozdania wynika, że zarząd bardzo intensywnie pracował. Obecnie koło Ch. D. liczy 110 członków, oraz 230 sympatyków. Do kasy wpłynęło 383 zł. Zebrań ogółem odbyło się 17. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp. Drazek, Sadowski, Luczkowski, Nowak, poseł Nowicki i inni. Dalej skarżono się na brak inteligencji na zebraniach Ch. D., która winna warstwy pracujące kierować ku lepszej przyszłości. Po dyskusji przystąpiono do udzielenia absolutorjum zarządowi, poczem wybrano nowy zarząd. W skład jego wybrani zostali pp. Nowak jako prezes, Janowski — wiceprezes, Knopp — sekretarz, jako członkowie pp. Siebtał, Gruźlewski i Tkaczyk.

Sekcja bokserska Tow. gimn. „Sokół“ Grudziądz podaje do wiadomości, iż treningi bokserskie odbywają się we wtorki i piątki w gimnazjum klasycznym od godz. 7.30-9. Tamże przyjmują się zgłoszenia kandydatów na członków.

Instytut muzyczny w Grudziądzu przyjmuje jeszcze uczniów i uczennic na kurs wstępny gry na fortepianie i na skrzypcach. Czesne na tym kursie wynosi tylko 10 złotych miesięcznie. 3 lekcje tygodniowo. Wstąpić można każdego czasu.

Zjazd drogerzystów. Roczne walne zebranie Związku Drogerzystów Rzeszy Polskiej Obwodu Pomorskiego odbyło się w Grudziądzu przy licznych udział drogerzystów z całego Pomorza. Zebranie zagał prezes obwodu p. Hanczewski, witając obecnych a głównie delegatów zarządu głównego z Poznania pp. Gadebuscha i Głowackiego. Marszałkiem zebrania wybrano p. Gadebuscha z Poznania. Sprawozdanie skarbnika zebranie akceptowało. Z nadwyżki w kasie przekazano jednogłośnie zł. 100 na potrzeby szkoły drogeryjnej w Grudziądzu.

Prezes p. Hanczewski wygłosił treściwy referat na temat: „Zagadnienia zawodowe w związku z kryzysem handlowym i ogólnym położeniem zawodowym“. Po odczycie wybrano nast. zarząd: pp. Rychter z Torunia — prezes, Wellenger z Działdowa — wiceprezes, Sikora z Torunia — sekretarz, Tuszyński z Grudziądza — zast. sekret., Joachimczyk z Grudziądza skarbnik, Tomaszewski z Grudziądza — bibliotekarz, Klimek, Lange z Grudziądza, A. Gałyński z Torunia, K. Wietrzyński z Wąbrzeźna, I. Koczwar z Brodnicy, I. Pruchniewski z Chełmna — radni.

Po dalszych wyborach, jak komisji szkolnej i rewizyjnej, referował p. inż. Bieżanko obszerne sprawę szkoły drogeryjnej w Grudziądzu. Uchwalono w roku bieżącym założyć w Toruniu szkołę lub kursy drogeryjne dla uczniów i pomocników na wzór istniejących uczelni w państwach zachodnio europejskich. Poza tem omawiano sprawę podatkową, ustawę stemplową, przeprowadzanie rewizyj w drogeriach b. dzielnicy pruskiej oraz rejestrację specyfików leczniczych.

W wolnych głosach poruszono sprzedaż artykułów drogeryjnych przez niefachowców, którzy nie posiadają odpowiednich kwalifikacji, przez co wyrządzają szkodę materialną kupującym oraz poniżają poziom drogerzysty. Również potępiono fakty, gdzie hurtownicy, posiadając składy detaliczne, urządzają sprzedaż po cenach hurtowych.

W bardzo ożywionej dyskusji zabierali głos pp. Gadebusch, Głowacki z Poznania, Wellenger z Działdowa, Kaszubowski z Lubawy, Paprzycki z Lidzbarka, Pruchniewski z Chełmna, Tuszyński, Bieżanko i Nagórski z Grudziądza, Kikul i inni.

Idealna pasta do zębów

Krem perłowy

Żmatorniczy, Czw. 24566

Czas odnowić przedpłatę!

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„Halka“. Dziś w poniedziałek o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu w lokalu p. Jarnatha. Komplet pożądan.

„Sokół“ Bydgoszcz I. Zebranie „Komitetu Budowy Sokolni“ oraz zarządu, odbędzie się w poniedziałek, 21 bm. o godz. 7,30 wiecz w lokalu p. Żółkiewicza.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie w czwartek, 24 bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu Lengninga, przy ul. Diągłej. Uprasza się o liczne przybycie.

Związek Pracowników Kupieckich. W środę 23 bm. o godz. 20, plenarne zebranie w sali hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Na porządku dziennym interesujący referat i różne inne sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

Tow. Powst. i Woj. Bydgoszcz „Macierz“. Zebranie zarządu i komisji zabawowej odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godzinie 6, w sali Patzera. Komplet konieczny.

Związek Oficerów Rezerw. R. P. Koło Bydgoszcz. Zebranie miesięczne odbędzie się we

wtorek dnia 22 bm. o godz. 20 w Kasynie Oficerskiej 62 pp. przy ulicy Jagiellońskiej 78. Uprasza się o liczne przybycie. Równocześnie zaprasza się na zapowiadany przez Dow. 62 p. p. wykład, który odbędzie się w poniedziałek dnia 21 bm. o godz. 16 w temże kasynie.

Podoficerowie Rezerwy. We wtorek, 22 bm. o godzinie 7 wiecz. uroczyste rozdanie nagród z ostatniego strzelania, połączone ze skromnym wieczorkiem. Uprasza się wszystkich członków o zgłoszenie ilości uczestników do wtorku godz. 4, u prezesa Koła, p. Głazika, Gdańska 163.

Sokół Bydgoszcz. Zebranie plenarne we wtorek, 21 bm. o 8-iej w salce posiedzeń druha Ferencza, ul. Senatorska 76. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o komplet.

Towarzystwo Filatelistów w Bydgoszczy, prosi o przybycie członków na zebranie we wtorek, dnia 22 bm. o godz. 19-tej w Resursie Kupieckiej (salka klubowa). Goście i sympatycy mile widziani.

Baczność Rzemieślnicy! W poniedziałek, dnia 27 bm. wieczorem o godz. 7,30 w lokalu Resursy Kupieckiej odbędzie się zebranie sa-

modzielnego rzemiosła Bydgoszczy, na które z powodu ważnych spraw uprzejmie zapraszamy. Związek Cechów.

Stow. Młodych Cech „Zorza“. Zebranie plenarne w poniedziałek, 21. lutego w salce parafalnej o godz. 7.

Związek Pracowników Gastronomicznych w Bydgoszczy prosi członków o przybycie do biura po odbiór swoich legitymacji i zapisywanie się w biurze Społecznego Pośrednictwa Pracy.

Cech obuwniczy. Zwracamy Szan. Kolegom uwagę na odbyć się mające dziś o godz. 7,30 na sali Resursy Kupieckiej zebranie rzemiosła bydgoskiego, na które wszystkich pp. kolegów zaprasza Zarząd.

Klub man'ołiniistów „Lutnia“. Lekcja dzisiaj o 7,30 w Domu Czeladzi.

Stow. Młoz. Polskiej „Gwiazda“ przy kościele św. Trójcy. Zebranie zarządu odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 7,30 w biurze parafalnym. Wszyscy członkowie zarządu powinni koniecznie być obecni.

Sokół Bydgoszcz I. Dziś w poniedziałek o 7,30 wiecz. zebranie Komitetu Budowy So-

kolni oraz zarządu u druha Żółkiewicza, Śniadeckich 18. Przybycie wszystkich członków konieczne. Dr. Kantak, prezes.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

Warszawa, 10 kw. dług. fali 980 m.

Wtorek, 22 lutego.

- 15,00—15,25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
- 15,30—16,45. Stacja nieczynna.
- 16,45—17,10. Odczyt p. t. „O miłości do ksiąg w Polsce“, wygł. p. Zuzanna Rabska.
- 17,15—18,40. Koncert popołudniowy.
- 18,40—19,00. Rozmaitości.
- 19,00—19,25. Odczyt p. t. „Joanna D'Arck“.
- 19,30—19,45. Komunikat rolniczy.
- 19,45—20,10. Odczyt p. t. „Raj Pacyfiku — wyspy Hawajskie“, wygł. prof. Aleksander Janowski.
- 20,10—20,30. Przepuszczalnie komunikaty.
- 20,30—22,00. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Stanisława Argasińska (śpiew), prof. Zofia Rabcewiczowa (fort.), prof. Ludwik Urstein (akomp.).

Frzetarg przymusowy.

W czwartek, dnia 24 lutego 1927 r. o godz. 11 przed południem sprzedawac będą w Gościaradzu u p Dudzińskiego (wybudowanie) najwięcej dającym za gotówkę: (3831)

1 biurko orzech., 1 kanapek i zowa, 4 male fotele i 2 duze. Egzekutor Powiat. Kasy Chorych Bydgoszcz.

Magistrat miasta Czerska

poszukuje

asystenta

który ma kwalifikację sekretarza podatkowego, pozatem może się zgłosić

biuralista

który wykwalifikowany jest w rejestraturze. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem przyjmuje się do 1. III. 27 r.

(3863) Ziętara, Kom. burmistrz.

UZYWAJ GRANULKI RUSZYANA!

KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

FABRYKA CHEMICZNA I FARMACYCZNA A. P. KOWALSKI WARSZAWA

Pracownia bielizny M. Hasse,

ul. Jagiellońska nr. 7

wykonuje (3852)

wierzchnie koszule

na miarę, bieliznę damską, wyprawy, pyj my.

Izba

Przem. - Handlowa w Bydgoszczy.

13 plenarne posiedzenie

odbędzie się

w czwartek, dnia 24 lutego 1927

o godz. 11 przed południem

w sali orad Izby Przemysłowo-Handlowej

w Bydgoszczy.

PORZĄDEK OBRAD:

Posiedzenie jawne.

1. Komunikaty Prezydium. (3803)
2. Sprawozdanie z działalności Izby.
3. Ustalenie składu stałych wydziałów i komisji rewizyjnej.
4. Wybór Komisji Rzecznawców.
5. Zatwierdzenie rachunku wpływów i wydatków za rok 1926.
6. Uchwalenie regulaminu nadawania świadectw uznania i dyplomów honorowych przez Izbę Przemysłowo-Handlową.
7. Wnioski o udzielenie zapomóg.
8. Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej o zestawie rejestrowym na towary.
9. Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej Polskiej o radcach handlu zagranicznego. Posiedzenie tajne.

Zamienię nowy fortepjan

czarny, marki zagranicznej na (3774)

samochód

używany w dobrym stanie. Of. upraszam do Dz. Bydg. pod „1280“.

Butelki farmosowe

lub

butelki zapas. pojemności od 1/4 do 1 litra poleca

F. Kreski
Gdańska 7.

Wielka pracownia

z przyborną ubikacją do wydzierżawienia. (3709)

Jagiellońska 11 ptr.

Scotta Emulsja Tranowa

KAŻDY LEKARZ zna i zaleca najchętniej „SCOTTA EMULSIĘ TRANOWĄ“ jako środek odżywczy w skrofalach, chorobach angielkiej i w cierpieniach płucnych. Dzięki wysokiej zawartości witaminów i organicznie związanego fosforu

„SCOTTA EMULSIJA TRANOWA“

posiada przyjemny smak, bywa dobrze znoszoną i jest łatwostrawna. Należy wyraźnie żądać wyłącznie „prawdziwej Scotta emulsji tranowej“, którą można nabyć w każdej aptece i w każdym składzie aptecznym. 3874

Poszukuję od 1 kwietnia b. r. (3835)

energiczna ekspedjentkę

do działu konfekcji damskiej, biegłą w swym zawodzie, któraby mogła przejąć stanowisko kierownicze. Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględnione. Of. z dołączeniem fotografii, odpisem świadectw i podaniem poborów skierować do

Hurtowni Czesław Buza Toruń.

Poszukuję od 1 kwietnia b. r. (3835)

energiczna ekspedjentkę

do działu konfekcji damskiej, biegłą w swym zawodzie, któraby mogła przejąć stanowisko kierownicze. Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględnione. Of. z dołączeniem fotografii, odpisem świadectw i podaniem poborów skierować do

Hurtowni Czesław Buza Toruń.

Poszukuję od 1 kwietnia b. r. (3835)

energiczna ekspedjentkę

do działu konfekcji damskiej, biegłą w swym zawodzie, któraby mogła przejąć stanowisko kierownicze. Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględnione. Of. z dołączeniem fotografii, odpisem świadectw i podaniem poborów skierować do

Hurtowni Czesław Buza Toruń.

Szanownym Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ w Osiu podajemy do łaskawej wiadomości, iż otworzyliśmy

AGENTURE „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“

u p. Florjana Majki skład papieru

Osie, pow. świecki.

Przyjmowanie zamówień na „Dziennik Bydgoski“. — Codziennie po południu najnowsze Dzienniki. (1973)

Dziela, broszury, afisze, tygodniki, cenniki, listy, kope ty, raunki, sygnatury, zaproszenia, programy, druki dla urzędów i wszelkie prace w zakresie intro-ligatorstwa.

Gotowe dyplomy stale na składzie.

Szybko i starannie wykonuje wszelk. rodzaju

DRUKI

Drukarnia Bydgoska
Wyd. „Dziennika Bydgosk.“
Bydgoszcz, Poznańska 30.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20 % zniżki — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

Wile na Helu

nadająca się na pensjonat, nową, nieumeblowaną, o ośmiu pokojach i dwóch wielkich werandach, cudnie w lesie położoną z widokiem na morze, wydzierżawia się zaraz ewtl. na trzy lata. Bliższych szczegółów udzieli się po przesłaniu zgłoszeń do PAR Poznań, Marcinkowskiego 11, pod Nr. „53,221“. (3862)

SPRZEDAŻE

Dwie kamienice kupię. Dochód 7—10 % wartości. Płacę 5—15 000 dolarów. Szczegółowe piśmienne oferty pod „Amerykańka“ do „PAR“ Dworcowa 72. Ofertę nieodkładnych nie uwzględniam. (3851)

Kamienicę 2 piętrową w Skarzewach bez hipotek, stajnie, śpichernierz. skład kolonialny i zarząd sprzedam korzystnie. Wiad. udziela Tuzew, Udańska 1. (3852)

Auto 5-osobowe „Adler“ w bardzo dobrym stanie 12/22 K. M. nadające się na większe podróże. Światło elektr. za 1.500 zł. na sprzedaż. Spieszne of. przyjmuje Hotel Dworcowy, Margonin, pow Chodzież, telefon 43. (3869)

Plany nieprzemakalne w każdej wielkości na składzie, Hurtownia Tow. Włóknistych R. Stoblecki, Stary Rynek 29. tel. 49. (3897)

Kino-aparat w zupełnym komplecie tani na sprzedaż. Józef Włodowski, Toruń-Mokre, Podgórna 22a. (3816)

LEKJE

Kurs handlowy na praktycznych 4 mies. kursach handlowych w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 7 (dom własny) rozpoczyna się z dniem 1 marca b. r. Zgłosz. przyjmuje Dyrekcja w godz. od 12—1 i od 4—7. Jan Hennes. 4713

POSADY WOLNE

Modniarka sromodzieńna potrzebna od 15. 3. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu przyjmuje F. Śmigierska Osie, pow. Świecie (3837)

Potrzebny samotny maszynista, na motor gazowy Hille, tylko dobry fachowiec, który już w mniejszych młynach pracował. Zgłoszenia osobiste. Młyn mot rowy, Lubianka powiat Toruń. 3651

Poszukuję kupna i dzierżawy folwarków i gospodarstwa wszelkiego rodzaju. Proszę dołączyć adres. Lubiewski, Toruń Mokre, Piaskowa 11 3864

POKOJE

Do wynajęcia pokój dobrze umeblowany na 1 lub 2 osoby z utrzymaniem w dobrym domu Paderewskiego 7, l. prawo. E-1843

Wynajme dwa pokoje z umeblowaniem kuchni, łazienką i elektrycznością dla bezdzietnego małżeństwa. Chocimska 3, l. p. prawo. (3829)

Poszukuję W pobliżu Pl. Teatralnego i Jagiellońskiej ulicy pokoju umeblowanego z niekierującym wejściem do przystołej rodziny. Tel. fon poznański, ewtl. obiady i śniadania. Łaskawe oferty pod „Czy-tosć“ do Dzien. Bydgoskiego. (3860)

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, ad ministracyjne, podatkowe śledzenie należności itd

St. Banaszak

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 130.
Długoletnia praktyka.
27310

POLECENIA

Książkowy - bilansista
zakłada księgi handlowe, reguluje zaległości, zestawia bilanse. Łask, zgłosz. pod „Bilanse” do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1836)

MEBLE

Najtansze źródło zakupu kompletnych jadalni, pokoi męskich, sypialni, kuchni, oraz mebli pojedynczych i wyścielanych solidnego wykonania na dogodny warunek. poleca

Ignacy Grainer,
Bydgoszcz.
Dworcowa 8. Tel. 1921

1.50 zł
manicure, usuwanie znamion i brodawek, masaż ręczny i elektryczny w gabinecie leczniczo-kosmetycznym. Al. Mickiewicza 1, II. pr. od 10-1 i 3-7, święta od 2-giej. F-1845

SPRZEDAŻE

Majątki
8000 mórg dobrej ziemi, wplata ponad 100-150 tys dolarów. 2600 mórg dobrej ziemi 65.000 dol. wplata 25 000 dol. 208 mórg ziemi pszennej 800 000 zł. wplata 400.000 zł. 786 mórg wplata 400.000 zł. 75.000 zł. 630 mórg wplata 90.000 zł. 285 mórg 56.000 zł. wplata 36 000 zł. 150 mórg 50 000 zł. Młyn wodny z 246 morzami ziemi i jeziorami, blisko miasta 17.000 zł. wplata 100.000 zł. młyn z 90 morg. ziemi 130 000 zł. i różne inne objekta poleca do nabywania sprzedawca Pomorskie Biuro Komis. Handl. Lidzbark (Pomorze). Nowy Rynek 15, tel. 31. (3807)

126 mórg
komplet wplaty 15 000 zł na sprzedaż. Sokółowski, Plac Wolności 2. (F1842)

Bacznosc!
Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać niech się zgłosi do Sokółowskiego Plac Wolności 2. (F1841)

Mały domek
z wolnym mieszkaniem i 2 morgi ogrodu tanio na sprzedaż. Bydgoszcz, Prady 60. (3820)

Gospodarstwo
110 mórg dobrej ziemi, wplata 100.000 zł. 28.000, 70 mórg 22.000, 50 mórg 9.000 zł., i wiele innych sprzedawca korzystnie Kurnatowski, Ogrodowa 2. 3825

Gospodarstwo
100 mórg ziemi pszenno żytniej, cena 38.000 zł. wplata podług umowy. 75 mórg ziemi średniej, cena 18.000 zł wplata 7.000 zł. 42 mórg ziemi, w tem oerbera i kuznia, korzystnie do nabycia, cena 16 tys. zł. 40 mórg ziemi, w tem 10 mórg łąki za 17.000 zł poleca i przyjmuje Biuro „Rekord”, Bydgoszcz, ul. Hermana Frankego nr. 3 (obok Pl. Teatralnego). (F-1860)

Około 40 mórg.
dobrej łąki kanałowej, zawierającej ciężki, czarny torf jest w całości, lub częściowo na sprzedaż. Of. kierować pod „Łąka” do Dzien. Bydg. (3821)

Dom
2-piętrowy oraz plac budowlany sprzedam Zgl. Wysoka 3-4. (3841)

Za bezcen
330 mórg pół-pasennej ziemi, budynki I kl., dom 10 pokoi, w ogrodzie, ziemia w jednym planie, inwentarze kompletne, zapasy do nowego zbioru wystarczające, przy dużym mieście niezmiernie. Cena łącznie z długiem 85.000 zł. wplata połowa, prywatnie 50 mórg dobrej ziemi z kompletnym inwentarzem, dobre budynki, blisko miasta, cena z długiem 14.000 zł, wplata połowa, i moc innych poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80. Tel. 1815.

Kamienice I
Kamienica 3-pietr., nowa, dochód 350 zł. bez długu, 25 000 zł. Kamienica 2-pr. bez długu, dochód 340 zł, 27.000 zł Kamienica 2-pr dochód 150 zł. 14.000 zł Moc większych i mniejszych poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80. Tel. 1815

Majątki
4000 mórg w Poznańskim bonitacja 2 mk., pałac 16 pokoi, kompletny martwy i żywy inwentarz, 4 km, od stacji. 2 od szosy, cena 800.000 zł wplata 400.000. Majątek 3000 mórg w kongresówce, ziemia pszenno żytna, dom mieszkalny 9 pokoi, kompletny martwy i żywy inwentarz szosa w miejscu, do stacji 9 km cena 550.000 zł wplata 350.000 zł Majątek 2500 mórg, bonitacji 2 mk. dom mieszkalny 14 pokoi, kompletny martwy i żywy inwentarz, od miasta 15 km. stacja i szosa w miejscu cena 350.000 zł wplata 200.000 zł. Majątek 2000 mórg, bonitacji 3 mk pałac 15 pokoi, żywy i martwy inwentarz kompletny, cena 600.000, wplata 300 000 zł Majątek 1600 mórg, bonitacja 2,50 mk., dom mieszkalny 9 pokoi, żywy i martwy inwentarz kompletny, cena 130 000 zł. i 20 000 otr. żyta płatne za 6 lat Majątek 1300 mórg, bonitacji 1,80 mk., pałac 15 pokoi żywy i martwy inwentarz kompletny, cena 250 000 zł wplata 150 000 zł Maątek 1000 mrg, bonitacji 5,00 mk dom mieszkalny, 9 pokoi, żywy i martwy inwentarz, nadkompletny, cena 350 000 wplata 200 000 zł. Majątek 700, 650 500, 460, 400 350 300 mórg i wielki wybór innych młynów poleca na dogodny warunek wankach „Polon a” Bydgoszcz, Dworcowa 17, Tel. 698. (372)

155 mórg
pszennej i żytniej ziemi, żywy i martwy inwentarz nadkompletny, cena 20.000 zł, „Stella” Dworcowa 64. F-1852

Sprzedam kamienicę
II-piętrową na Szreterach przy tramwaju, w razie kupna wolne czteropokojowe mieszkanie, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, weranda, ogród. Adres poda administracja Dz. Bydg. (2163)

Sprzedam wile
jednopiętrową na Szreterach przy tramwaju, dwa mieszkania 4 pok., przedpokój, kuchnia, łazienka, weranda, pokój dla służby, ogród, gaz, elektryka, telefon, radio, może być cała wolna. Adres poda administracja Dz. Bydg. (2162)

Dom
z ogrodem, 6 mórg ziemi, cena 4.000 zł. Wila z komfortem, ogród owocowy, cena 12.000 złotych, „Stella”, Dworcowa 64. F-1852

Dom
piętrowy, z wolnym mieszkaniem 4 pokojowym i kuchnią, w tem 1/2 morgi łąki i 1/2 morgi ogrodu owocowego zaraz na sprzedaż. Więcbork, Steczka 9, pow. Sepólno. (3595)

Skład
z urządzeniem i mieszkaniem, w dobrze załuznionej dzielnicy, sprzedam za 1600 zł. Adres wskazuje Dz. Bydg. Pośrednictwo nie wykluczone. (3832)

Najlepsza okazja
zakupu używanych i dobrze utrzymanych mebli. Sypialki 350, 495 zł., jadalni 650 zł., pokój męski 475 zł., bufety 275 zł., regaly do książek 55, 125 zł., kanapa klubowa 135 zł., biurka 65 zł., szafy do rzeczy 52 zł., łóżka 23 zł., stoły 18 zł., krzesła 3-8 zł., umywalki 28 zł., kuchnie 65, 85 zł., materace skrzyniowe 15 zł., spirale 12 zł., łóżeczko dziecięce 8 zł., drążki do firan 1,25 zł., stoliki nocne, stoliki do sypialni, stoliki ozdobne, dywany, lustra, zegary stojące, prima maszyna do szycia, garderoba do przedpokoiu, garnitur salonowy, kanapa, leżanka, fotele, pierzyny, wanna kąpielowa dla dzieci na sprzedaż. Około, ulica Jasna nr. 9, tylny dom, siedem minut od dworca malej kolejki. (3842)

Skład
galanterji i papieru w Nakle, przy Rynku, dobrze zaprowadzony, z mieszkaniem, tanio na sprzedaż. Wiadom. Kamiński, Bydgoszcz, Dworcowa 94. 3840

Dom
z dwoma interesami, restauracją i rzecznictwem, z ogrodem owocowym w mieście powiatowym, gdzie się znajduje gimnazjum męskie i żeńskie i seminarjum, z powodu innego przedsiębiorstwa nasprzedaż. Wszystkie ubikacje zaraz do objęcia. Of. pod „D. D.” do filii Dzien. Bydg. (F-1861)

Sprzedam
fortepjan petersburski Schrödera, tremo, kredens, singera maszynę, szafy, stoły, krzesła, obrazy, łóżka siatkowe, portjery pluszowe, stolik karciany biurko. Plac Wolności 1, III piętro lewo, róg Gdańskiej. F-1848

Pianino
krzyżowe tanio na sprzedaż. Centrala Pianin Pomorska 10, (vis a vis Straży Pożarnej.) F-1850

Warsztat
stolarski na sprzedaż. Gortt, Adama Czartoryskiego 5. (3858)

Pokój
męski z klubowym garniturem korzystnie do nabycia. Dworcowa nr. 17, I ptr. lewo. (3848)

Rower
prawie nowy, z wolnym biegiem, na sprzedaż. Wclbach, Poznańska 29, II piętro. (3156)

Kupno okazynie!
Autobus i ciężarka „Ford” gotowe do jazdy w stanie dobrym natychmiast na sprzedaż. Zgłosz. przył. Bank Ludowy, Wyrzyk 3743

Na sprzedaż
różne meble, jak fortepjan, wóz roboczy i 2 pary szorów. Skład komisowy, Chrobrego 12. (F-1853)

Z powodu
objęcia realności sprzedam zaraz korzystnie do brze zaprowadzoną wytwórnię cukrów i czekolady. Of. pod „Korzystnie 5” do Dz. Bydg. (3724)

Maszyna
doszycia (Singera) na sprzedaż. Nakielska 27, I ptr. pr. 3706

Ślusarnia
mała z dobrą klientelą za 2.000 zł. zaraz na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje Z. Witkowski, Tezew, ul. Pomira 6. (3777)

Na sprzedaż
parostatek śrubowy „Pilot” 35 P. S. dług. 17 m szerokość 2,40 m. zanurzenie 57 cm. w korpusie cały żelazny. Słojna maszyna, kajuta, kocioł wodno-parowy nigdy się nie starzający, pojemność 10 ton towaru lub 50 osób, także jako dobry holownik za cenę 3.000 zł. Objeżdżać można na spedyt. L. Szymańskiego, Toruń, Żeglarska 3, tel. 909. (3836)

Pianino
czarne, krzyżowe, sprzedawca Wojdylak, Poznańska 26. (3853)

Salonik
mahonowy tanio sprzedam. Nowodworska 33. (3844)

Omnibus „Ford”
15 osobowy, kursujący na linii Chełmża-Toruń, z koncesją lub bez, na sprzedaż. Wiadomość: Chełmża, (Pomorze) Hotel Pomorski. (3865)

Buraki pastewne
150 centr., a 3 zł. sprzedaż, przyjmie 12 szt. bydła na odżywienie. Folwark Czarnówka, pocz. Fordon, pow. Bydgoski. (F-1844)

Aparat
fotograficzny 13 x 18 cm. kompletny na sprzedaż. E. Derchelt, Długa 3. (3854)

Ubranka
do Komunii św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. (1591)

Szewcka maszyna
Singera i walce sprzedam. Sienkiewicza 31. (3833)

Bryczka
sprzedam korzystnie, ul. Hetmańska 35. (F-1856)

Biurko dębowe
dobrze utrzymane i pies, wilk, czujny i ostry, bardzo tanio na sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Mostowa, skład kapeluszy. (3806)

Pianino
czarne, krzyżowe korzystnie na sprzedaż. Koerdnt Królowej Jadwigi 4 b. (3772)

Szpic
francuski na sprzedaż za 50 zł. Adr. wskaze filja Dzien. Bydg., Dworcowa 2. F-1833

KUPNA
Miech kowalski
(dynamczki) poszukuję celem kupna. Zgl. do Dz. Bydg. pod „A. P. 22.” (3722)

Kupię
szysówkę, walcówkę, walce i rozmaity inwentarz do wyrobu cukierków. Łask, of. upr. pod „F. 300” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-1672)

Akcje
Banku Polskiego kupię po 80 zł. Oferty pod „Bank Polski” do Dzien. Bydg. (2164)

Kupię
buraki i brukiew. Proszę o cene centnara. S. Dreger, Prady p. Bydgoszcz. (3812)

Kamienia polnego
200 m³ zdanego na tuzoń i pokład poszukuje na miejsce robót w Jachcicach, z podaniem ostatecznych cen, loko Bydgoszcz, „Rika” Bydgoszcz, Marcinkowskiego 9, tel 172 3624

Kupię
ziemniki jadalne. Zgłosz. do 61 pułku piechoty, ul. Szczecińska, u oficera żywnościowego. (F-1790)

Psa
młodego podwózkowego kupię. Nowodworska 38. (3843)

Kupię
skład kołnierzny z obszernym mieszkaniem w Bydgoszczy. Endman, Osielsko, pow. Bydgoszcz. (F-1854)

LEKcje
Angielka
udziela lekcji osobno i w komplecie. Chrobrego 18, I ptr. lewo. (3816)

POSADY WOLNE
Stenografji
wyczuca darmo, listownie Redakcja Stenografu Polskiego, Warszawa, Szczygla 12. (3116)

Chcesz otrzymać posadę?
musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyczucają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie Prospektów. (3666)

Trwała egzystencja
Poważne Tow. Ubezpieczeń poszukuje dzielnych ustosunkowanych wspópracowników w charakterze agentów i inspektorów. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Egzystencja”. 318

Podróżujących
odwiedzających restauracje, gościnie, składy kolonjalne poszukuje zaraz na wysoką prowizję, lub pensję wytwórnia soków i ekstraktów w Poznaniu. Znaczek załączyc. Zgłoszenia „Par” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 53.223. (3637)

Poszukuje
natychmiast czeladnika kołodziejskiego, wpracowanego na skrzynie. Fr. Melka, kołodziej, Lianno, powiat świecki. (3773)

Technika
dentystycznego, samodzielnej w pracy operatywnej i technicznej, na stałe poszukuje. Of. pod „J. B. 8” do Dzien. Bydg. (3653)

Bufatowa
sympatyczna, rutynowana z dołączeniem fotografii i świadectw może się natychmiast zgłosić. Tamże posada P I A N I S T Y sol. lub pianistki wolna. Probiernia Kasprzowicza, Tezew, Mickiewicza 11. (3769)

Pomocnik
fryzjerskich poszukuje E. Kessin, Grunwaldzka 7. (3823)

Elw gospodarczy
syn włociański potrzebny zaraz na majątek 500 mórg. Majątek Gabrielin poczta Slesin, powiat Bydgoszcz. (3574)

Stenotypistka
niezszorzona sła, umiejąca szybko stenografować podług dyktanta po polsku i niem ecku i biegła w pisaniiu na maszynie oraz zająca miona z pracami biurowymi potrzebna natychmiast. Łask zgłoszenia z odpisem świadectw prosimy skierować pod „L. St.” do Dz. Bydg. (3861)

Poszukujemy
biegłą stenotypistkę w języku polskim i niemieckim. Warunek dobra znajomość rachunkowości. Tylko pisemna zgłosz. z odpisem świadectw do fir. Butowski i Ska., Gdańska 158. (3692)

Pomocnika
szewckiego poszukuje pracownia obuwia, Chełmińska 1. (3868)

Dzielną
ekspedjentkę z branży obuwicznej poszukuje się zaraz. Pożądana jest znajomość języka polskiego oraz niemieckiego. Of. składać: Bydgoszcz, skrzynka pocztowa 17. (3834)

Kilka
dziewcząt może się zgłosić do nauki. Ul. Śniadekich 2 w podwórzu pr. I. (F-1846)

Hurtownia
towarów krótkich R. Eger Bydgoszcz, Batorego 5. poszukuje uczennicę z wykształceniem szkoły powszechnej, klas wyższych. (3818)

Chłopiec
który ukończył lat 14 może się zgłosić Poznańska nr. 34. (3826)

Ucznia
z odpowiednim wykształceniem poszukuje do mej drogerji zaraz. W. Sreński, Centralna Drogerja — Żnin. (3585)

Uczniwa
posługaczka dochodząca potrzebna zaraz. Zgl. do Dz. Bydg. (3870)

Dzielnich
obciążaczek poszukuje Wytwórnia Czekolady, Mazowiecka 30. (3857)

Uczennice
do szycia, kroju i ręcznych robótek przyjmuje. Wiatrakowa 9, I. pr. Wojciechowska. (3845)

Poszukuje
od 1 marca r. b. do czwórca dzieci w wieku do 6 lat bonę II klasy, władającą językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pism. z odpisami świadectw i fotografią proszę skierować pod adresem: Hotel Centralny, Kartuzy. (3808)

Służąca
uczniwa b. dobrze polecona, najchętniej ze wsi, znająca dobrą kuchnię, potrzebna jako gospodyni na samodzielnej posadzie. Zgl. pod „F. 150” do filii Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2. (3850)

Służąca
umiejąca dobrze gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna. Gdańsk a nr. 139111. (3762)

Służąca
młoda zaraz potrzebna. Kamińska, Dworcowa 94. (3839)

Kucharka
samodzielna, potrzebna zaraz do restauracji. Wiadomość Sniadeckich 29, w ogrodzie. F-1857

Służąca
umiejąca gotować według kuchni warszawskiej, oraz do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Gdańska nr. 54, II piętro. F-1889

Dziewczę
najchętniej sierota potrzebna. Dworcowa 33, II p. lewo. (3830)

POSADY POSZUKUJĄ

Laborantka
mająca praktykę w sanatorium w Zakopanem, obznajmiona z pracą rentgenowską, poszukuje posady. Zgłoszenia do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „Z. M” F-1823

Młodszy
ekspedjent z branży blawatów i konfekcji poszukuje posady. Miejscoowość obojętna. Of. pod „K. T.” do Dz. Bydg. (3817)

Krawcowa
poszukuje pracy w domu i poza domem. Adres wskaze Dz. Bydg. (3835)

Bona
nauczycielka, poszukuje posady do dzieci 4-8 lat. Of. nadesłać do Dz. Bydg. pod nr. „C. K. 5”. (3810)

Sierota
zajdująca się obecnie w opiekąnym położeniu, pochodząca z dobrej rodziny, na wskroś uczniwa, przyjmie posadę gospodyni, tylko u pożądanego, samotnego pana lub księdza. Łask. oferty skierować proszę do Dzien. Bydg. pod „Zosia 20”. 3804

Trio
z najlepszym repertuarem, od 1-go marca rb. wolne. Zgl. pod „Trio” do Dzien. Bydg. (3875)

DZIERŻAWY

Ubikacje
fabryczne z kantorem i mieszkaniem 2 pokojowym do wynajęcia Gdańska 40. F-1778

MIESZKANIA

Mieszkanie
5-pokojowe w śródmieściu, I ptr. zaraz do odstąpienia. Oferty do Dz. Bydg. pod „S. S. 80”. (3521)

3 pokoi
z kuchnią przy Toruńskiej parter, poszukuje wprost od gospodarza. Of. pod „D. D.” do Dzien. Bydg. 3593

Mieszkania
2 lub 1 pokojowego z kuchnią poszukuje młode małżeństwo zaraz. Czysz roczny oraz remont z góry. Of. pod „H. W.” do Dzien. Bydg. (3805)

Pokój
z kuchnią wprost od gospodarza poszukuje. Dam 500 zł pożyczki. Sowińskiego 6c, parter lewo. (F-1858)

Zamienie
2 duże pokoje na 3 lub 4-pokojowe mieszkanie. Of. pod „Z. 16” do Dzien. Bydg. (3838)

POKOJE
1 albo 2 pokoje
złazone umebl. z elektr., do wynajęcia. Poznańska nr. 29, II piętro. (3855)

Dwa pokoje
umeblowane, razem lub osobno, z używaniem kuchni, łazienki i światła elektr. dla małżeństwa lub kawalera do wynajęcia. Ulica Błonia 19, p. I. (3813)

Prótny
duży pokój do wynajęcia. Adres wskaze Dz. Bydg. (F-1843)

1-2 pokoi
z meblami lub bez dla bezdzietnego małżeństwa zaraz potrzebne. Oferty pod „Natchmiast” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-1855

ROZMAITE

W tym karnawale
80 par stanie na ślubnym kobiercu, skojarzonych przez Biuro „Matrymonjum”, Warszawa Nowogrodzka 36. Dla nowo zgłaszających się warunki przystępne — wybór olbrzymi! (3244)

Rozwiedzionej
nie z własnej winy, lat 46 rzemieślnik z cokolwiek gotówką, poszukuje znajomości pań w celu matrymonjalnym. Panie, posiadające własne mieszkanie zechcą złożyć oferty pod „S. B.” do Dzien. Bydg. (3822)

Panna
ciemnoblondynka, lat 28, córka ziemianina, posiadająca majątek wartości 20.000 zł. ma zamiar wyjść zamąż za pana gospodarza, nego, nieposzlakowanej przeszłości, posiadającego własność ziemską lub odpowiednią nieruchomości miejską. Oferty z dokładnym opisem stosunków i krótkim życiorysem do Dz. Bydg. pod „Oszczędność i praca”. (3771)

5.000 złotych
poszukuje zaraz na I hipoteke. Oferty skierować pod „T. S. Z.” do Dzien. Bydg. (3677)

3.000 zł.
poszukuje na powiększenie interesu dobrze prosperującego, zabezpieczenie maszyny, procent według umowy. Of. pod „M. I. do filii Dz. Bydg. 3691

Poszukują
800 zł. na I hipoteke. Zgl. do Dz. Bydg. (3819)

W niedzielę
o godz. 6.30 wieczorem w toalecie kawiarni Łuczyka pozostawiono pierścione. Pani, która zgłosiła jest poznana i przosi o zwrot. W przeciwnym razie sprawę oddam policji. Gdańska 38, Lubawa. (3824)

Unieważniam
zgubioną wojskową kartę zwolnienia, wystawioną przez komisję lekarską w Poznaniu. Leon Kotliński, Bydgoszcz, ul. Błonia nr. 22a. (3633)

Dnia 19 lutego o godzinie 3 po południu zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa i nigdy niezapomniana żona

ś. p.

z **Schmidtów**

Antonina Płotkowska

w 42 roku życia.

Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła we wtorek o godz. 5 po południu. Pogrzeb odbędzie się w środę o godzinie 10 przed południem.

W ciężkim smutku pogrążony

Mąż z rodziną.

For don, dnia 19 lutego 1927 r.

3859

AUGUST FLOREK

BYDGOSZCZ, JEZUICKA 14, TEL. 1830

HANDEL SKÓR

Hurtownie — Detalicznie (896)

Skóry podszewne, blanki czarne i kolorowe do wyrobów galanterji. i rymarskich, krupony pasowe, skóry chrowne w wszystkich kolorach, gemzy zagraniczne i krajowe, skóry meblowe w wszelkim wyborze stale na składzie. — Również

wszelkie okucia do półszorków i wszelkie przybory obuwnicze stale na składzie po cenach konkurencyjnych.



Pierwszorzędne nasiona

gospodarcze, warzywne, kwiatowe i leśne poleca w wielkim wyborze (3337)

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ (Pomorze)
SKŁAD I HODOWLA NASION — ZAKŁADY OGRODNICZE

Ilustrowany cennik wysyłam na żądanie bezpłatnie.

CZEKOLADY
TA
Godlana
SA
NALEPSZE

200 krzesel

bukowych, mocno zbudowanych, styl barok, surowe, bardzo korzystnie na sprzedaż. Na życzenia służymy fotografią. Łaskawe oferty uprasza firma (3876)

Gnieźnieński Dom Towarowy T. z o. p., Gniezno.

Statek z Chili z saletrą chilijską

dla

**Pomorskiego Syndykatu
Rolniczego w Toruniu**

telefon 435

nadchodzi na początku marca b. r.

Prosimy o odwrotne zamówienia. (3866)



Wielka widna

fabryka i składnice

po części z transmisjami, są natychmiast do wydzierżawienia. (3710)

Jagiellońska 11.

Szkoła tańców

Dnia 7-go lutego rozpoczyna się kurs dla początkujących i modnych tańców nowszego typu. Zgłoszenia codziennie

M. Toeppe,

nauzycielka tańców,
ul. Gamma nr. 9,
narożnik Dworcowej.
(F-1847)

PISTOLET

STRASZAK NR. 2.

Ostatnia nowość!

Kolosalny wystrzał. Wygodny, płaski, długości 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wycieczkach, do rowerów, do samochodów, do furmanek, obrona od złodziei domów podmiejskich, dla nocnych stróżów, starter, dla klubów lekkoatletycznych. Cena z przesyłką zł 12, — naboji 50 sztuk zł 5, — futerał zł 2,50, — oliwa 50 gr. Pozwolenie nie potrzebne. „DELU“ pistolet syst. Brown. 6-cio strzał. belg. pięk. roboty, czarny, strzał precyzyjny, mały 9 cm., waga 200 gr. z magazynem. Pozwolenie potrzebne. Zł 58. — 25 naboji kal. 6,35 zł 2,75, futerał 3,50, oliwa 1,50. Kupujemy używane dubeltówki i zamieniamy, reperujemy. Porady jak należy poprawić strzał stróży. Na odpowiedź 20 gr znaczek. Adres wyciąć i zachować. Cenniki broni i sportu bezpłatnie. Przy zamówieniach 1/2 zadatku. Firma znana od 1908 roku. „HERKULANUM“. Składnica broni palnej, artykułów sportowych i harcerskich T. Falkowskiego, Warszawa. ul. Emilji Plater nr. 20/502. (1371)

Śledzie wyborowe,

ang. matjasy t. z. smalcówki, zdrowe i bez zapachu, oraz szkockie matfalls I. Trademarke do zaprawiania i wędzenia poleca (3809)

„Polhari“ Sp. z o. p., Zoppot-Gdańsk, Parkstrasse 54.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na marzec 1927 za 3,11 zł wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:

Miejscowość: ulica i nr.:

Kwity pocztowy.

Zi

tytułem przedpłaty na **Dziennik Bydgoski** za marzec 1927 odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

..... dnia 1927.

podpis:

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Bydgoszczy 6 razy w tygodniu „Dziennik Bydgoski“ na marzec 1927 za 3,11 zł wraz z opłatami pocztowymi. „Dziennik“ odbierać będę z poczty — proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:

Miejscowość: ulica i nr.:

Kwity pocztowy.

Zi

tytułem przedpłaty na **Dziennik Bydgoski** za marzec 1927 odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

..... dnia 1927.

podpis: